Nr. 283 Wtorek, 9 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej", pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety": Aer, Alces, Bliziński, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim", dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej", obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W stanie zdrowia Jego ces. i król. Wysokości bawiącego obecnie w Hörnstein Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda, zaszły od kilku dni nieprawidłowości, obudzające obawy.

1. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold przepędził noc bezsennie, ubytek sił wzmaga się, bole nieznaczne.

Hörnstein, dnia 5 grudnia 1884.

Dr. Minnigerode w. r.

2 Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold przepędził noc dobrze i czuje się wzmocnionym.

Hörnstein, dnia 6 grudnia 1884.

Dr. Minnigerode w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 2 grudnia b. r. szefowi sekcyi w c. k. ministerstwie rolnictwa, Ernestowi baronowi Weber v. Ebenhof, w uznaniu jego długoletniej znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Prezydyum ces. kr. krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało Stanisława Bazińskiego, profosa przy krakowskim areszcie garnizonowym, kancelistą galicyjskiej c. k. Prokuratoryi skarbu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Starobrodach, Rudolfa Malfaita, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, a nauczyciela tymczasowego szkoły w Iwanówce, Błażeja Wojnarowskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Palczyńcach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia.

Skutki zatargu parlamentarnego we Francyi pomiędzy Izbą a ministerstwem, ocenić się dadzą w całej pełni dopiero po ponownem przedyskutowaniu w senacie projektu reformy wyborczej, odesłanego z Izby senatowi z wszystkiemi poprawkami. Obecnie, jak widzimy z ostatnich doniesień, nie uśmierzyło się wcale wzburzenie, spowodowane z jednej strony radykalną poprawką Floqueta, a z drugiej oświadczeniem Ferryego, iż nie uznaje większości, która głosowała za poprawką. Większość ta była złożona w istocie z koalicyi żywiołów jaskrawo sprzecznych, gdyż ze skrajnej lewicy i prawicy. Powszechnie we Francyi wiadomą jest rzeczą, że nielicznym członkom stronnictwa prawicy chodziło tym razem tylko o podkopanie powagi ministerstwa i dlatego głosowała w duchu lewicy skrajnej, która, według znanego hasła: nic lub wszystko—postawiła całą sprawę na ostrzu miecza, głosząc przez usta swych mowców hymny pochwalne na cześć obecnej demokracyi francuskiej, podnosząc do ideału zasadę powszechnego głosowania, a potępiając niezgodną z niem instytucyę senatu. Bez względu na to, że obecna większość senatu jest stanowczo republikańską, radykałom szło widocznie w chwili obecnej o jaskrawy popis wobec zbliżających się wyborów. W tej myśli wygłaszane były po raz tysiączny szumne frazesa o wszechwładztwie ludu, o bezprawnych prerogatywach i przywilejach. Lewica dążyła zarazem do sparaliżowania kompromisu pomiędzy rządem a senatem, który przystał na rewizyę tylko pod warunkiem wykluczenia na razie wyborów powszechnych do senatu. Rząd, liczący się z tem co możliwe i uznając doniosłość i potrzebę wpływu żywiołów umiarkowanych, zgodził się na to stopniowe przeobrażenie instytucyi senatorów. Ze względu więc na powyższy kompromis, musiał go bronić w Izbie, a dla utrzymania w mocy sojuszu, spowodować powtórne odesłanie do senatu przeobrażonego przez Izbę projektu.

Opozycya i jej organa poczytały uchwałę Izby za wnioskiem Floqueta za ciężką porażkę gabinetu, który jednak przez usta swego prezesa oświadczył zaraz nazajutrz, że głosowanie uważa za nieporozumienie, i że większość 17 głosów wcale mu nie imponuje. To oświadczenie wywołało większą jeszcze burzę wycieczek w organach skrajnych, ale z drugiej strony zniewoliło także większość ministeryalna w Izbie do zakomunikowania rządowi poufnie, że przypadkowe wotum

47)

ZŁOTE SERCE

Wiek dojrzały.

XXIV.

Zemsta Urbana.

(Ciąg dalszy.)

Wtem ukazał się przy nich Urban, jak zwykle poprawiający przekrzywione okulary.

— Miło mi państwa spotkać.

— I mnie bardzo przyjemnie. Hi, hi, hi... Pan pewno z resursy?

Felicya syknęła.

— O tej porze!... chyba do....

— Ani jedno ani drugie. Przyszedłem tu umyślnie i zabawię z godzinkę.

Za nimi o parę kroków uśmiechał się Pittorini i witał uprzejmym ukłonem dobrego kunmana. Goldenkrantz odpowiedział mu życzliwem skinieniem głowy i wyciągnął rękę.

— Dzień dobry panie dyrektor.

— Podnóżek pański.... Ścielę się u stóp pani dobrodziejki.

— Pan pewno chce zobaczyć nowy obraz.... „Fortunę".... hi, hi, hi.... „Fortunę".... co już w gazecie zaanonsowana — powiedział bankier do Urbana.

— Czyj!... przez kogo malowany?

— Przez pana Stanisława, pańskiego kolegę.

— Któżby taką lichotę oglądał?

— Zkądże znowu lichota! — wrzasnął Pittorini — Nie widziałem jeszcze jak zawieszona, ale znam z pracowni. Arcydzieło *per Baccho*! Rysunek doskonały, koloryt prześliczny, pomysł oryginalny!

— Handlujący musi swój towar chwalić.

Józef zaklął po cichu.

— A bodaj ci język skamieniał! — I głośno deklamował dalej — kompozycya Makartowska.... jabym lichoty nie wystawił. *Anche io son pittore.*

— Rzecz uwagi nie warta.

Pittorini gryzł palce ze złości.

— Czy być może? — wycedziła od niechcenia pani Felicya — a podobno ktoś pochwalił.

— Krewni.... pani Ludwika, a może hrabia Jerzy.... wdzięczni za przysługi.

— Bodajżeś pękł — mruknął Pittorini i nie chcąc słuchać dłużej poleciał do kasy.

— Coś.... hi, hi, hi.... dyrektor z pańa niezadowolony.

— Któżby na to zważał! Dziwić mu się nie można.... kupiec.

— Podzielam w części pańskie zdanie, chociaż malowidła jeszcze nie oglądałam; ale zdaje mi się, że przedmiot.... jakże to przyzwoicie po polsku powiedzieć.... trochę wydekoltowany, nie może wyjść szczęśliwie z pod pędzla takiego jak pan Stanisław surowego moralisty.

— Co on za moralista! — szepnął Goldenkrantz — to człowiek bardzo lekki.

— Zkądże wreszcie mógł mieć właściwy model. Chyba żona... ale o ile wiem Jania nie odznacza się piękną budową ciała.. Trochę krzywa i chuda...

— Może kto inny.... także bliski.... — insynuował Urban.

— Złośliwy!.... Na to by się chyba hrabia nie zgodził.

— Paryżanie umieją się czasem podobać.

Felicya udała, że sobie uszy zatyka.

— Nic pan mojej żonie powiedział?

— Co pan powiedział? — pytał bankier, który chociaż bystry, był jednakże za uczciwy, aby odrazu zrozumieć dystylowany ekstrakt żółci i obmowy, sączący się z ust, pełnych szacunku dla kobiecości.

— Nic — odburknęła kokietka i zawróciła rozmowę do punktu wyjścia. — Rozumiem tego rodzaju utwory w Paryżu lub Wiedniu, gdzie osoby piękne, z wyższego świata, pozują przed artystami...

— Jakto?... hi, hi, hi.... całkiem wydekoltowane?

— Tam mężowie sami ubiegają się o zaszczyt podobny...

— Takich mężów.... hi, hi, hi.... to trzeba oddać do czubków.

— Cóż bowiem może być przyjemniejszego dla męża — deklamowała pani Felicya z zapałem, niezmięszana ciągłem przerywaniem Goldenkrantza — jak widzieć, że cały świat bije czołem przed pięknością żony, że tłumy wielbią jej urocze kształty... Tym sposobem żona staje się własnością narodu...

Bankier zirytowany wybuchnął.

— Fe! Felcia! to czysta głupstwa gadasz!

— A ty się nigdy nie wyleczysz z przesądów.

— Felcia! proszę bardzo, nie mówmy o tem, bo mi się krew burzy.

— Koniec końców dla zamknięcia dyskusyi powiem — mówił Urban, jakby nie zważał na sprzeczkę małżeństwa — że, pragnąc malować nagości z powodzeniem, potrzeba modeli pięknych jak pani.

— Hi, hi, hi... i pan także!

— A tych mężowie u nas artystom odmawiają. Nadto malarz musi mieć talent i środki. Talentu Stanisław nigdy nie posiadał, a środków także mu zabrakło.... hi, hi, hi, jednak go żałuję.

— Chociaż lekki bardzo.... hi, hi, hi,

— A mnie go nie żal wcale — szepnęła Felicya.

— Ma pani słuszność — powiedział pośrednik, poprawiając okulary — nie ma kogo żałować! Ja, przyznam się państwu, nie lubię ludzi, udających uczciwych, jak on i jego rodzina.... To też rad będę, kiedy im wszystkim spadnie maska z twarzy: jemu, jego lubej żoneczce, pani Ludwice i Franciszkowi.... a zanosi się na odkrycie pewnego skandaliku....

— Powiedz pan jakiego? — pytała z ciekawością bankierowa.

— To jeszcze sekret. Mogę tylko zaręczyć, że odgrywa w nim pewną rolę i hrabia Jerzy.

— Ten... hi, hi, hi.... co mężom chce rogi przyprawiać.... dobrze, o! bardzo dobrze.

To mówiąc finansista, wiecznie zazdrosny, zacierał ręce.

— Czy być może.... hrabia Jerzy?.... Chciałabym czegoś pewnego dowiedzieć się w tym względzie.

— Pozostańcie państwo czas jakiś na wystawie, a może zobaczycie.

— Tu?.... teraz?

— Za pół godziny, jak się ściemni.

— A to zaczekamy.... Prawda mężu, że zaczekamy.

— Jeśli tylko ten przeklęty hrabia ma być skompromitowany, to.... hi, hi, hi.... poczekam.

— Zobaczymy na własne oczy? — pytała Felicya.

— Zobaczy pani własnemi, ślicznemi oczami.

— Hi, hi, hi... co za śliczne oczy!... — to ja mam tylko prawo mówić o te śliczne oczy!

— Bez urazy.... piękniejszych nie znam.

— Alež.... — oponował Goldenkrantz, bankierowa zaś dziękowała za grzeczność miłym uśmiechem.

— Za chwilę służyć będę państwu — rzekł Urban. Ukłonił się i pobiegł szukać Pittoriniego.

Kiedy pośrednik zniknął za drzwiami wiodącemi do kasy, Felicya zwróciła się do męża.

Izby, sprowadzone nienaturalną koalicyą sprzecznych żywiołów, nie może bynajmniej powodować kwestyi gabinetowej. Na tem to oświadczeniu polegając, postanowił pan Ferry po odbyciu rady ministeryalnej, wystąpić śmiało, czem wywołał ową burzę i stanowcze domaganie się opozycyi, ażeby ustąpił, jeżeli nie cały gabinet, to przynajmniej minister spraw wewnętrznych, który się sprzeciwiał poprawkom Izby. Wobec tego p. Ferry postanowił pójść jeszcze dalej, i powtórnie przedkładając Izbie projekt w tej postaci, w jakiej wyjdzie z senatu, przy ponownych nad nim obradach, postawić kwestyę gabinetową. Pisma umiarkowane wyrażają przekonanie, że tak, jak przy uchwale co do wniosku Floqueta, potrafił pan Ferry śmiałem wystąpieniem uratować sytuacyę gabinetu, tak samo przy ponownych obradach, gdy wystąpi z kwestyą gabinetową, zdoła za pomocą stronnictw ministeryalnych obalić nieznaczną większość 17 głosów, i zapewnić dostateczne poparcie projektowi zatwierdzonemu przez senat.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 6 grudnia

(*Gl.*) Wniesiony we czwartek do Izby poselskiej projekt rządowy o rozszerzeniu ulgi w podatku gruntowym w wypadkach zmiany własności jest wielkiej wagi, szczególniej także dla Galicyi.

Ustawa z dnia 7go czerwca r. 1881 o ogólnej sumie nowo uregulowanego podatku gruntowego, ustanawia w artykule IV znany dziesięcioletni okres przejścia od dawnego do nowego podatku gruntowego dla tych właścicieli gruntu, którzy wedle nowej regulacyi mają opłacać podatek ten w kwocie wyższej, niż opłacali dawniej. Podwyżka ich podzielona jest na lat dziesięć, w ten sposób, że, począwszy od r. 1881, dopłacają do dawnej swojej kwoty podatkowej, rosnącą od roku do roku część podwyżki, a dopiero od roku 1890 opłacać będą całą podwyżkę, czyli całą przypadającą na nich kwotę podatkową wedle nowej regulacyi. Skutkiem tego okresu przejściowego, Galicya w ogólności opłaca obecnie jeszcze mniej podatku gruntowego, niż płaciła do r. 1880, chociaż, jak wiadomo, w skutek regulacyi podwyższona jest suma galicyjskiego podatku gruntowego o blisko milion.

Ulga ta nie jest atoli przywiązana do gruntu, lecz jest osobista; jedynie w tym wypadku, gdy własność gruntowa przechodzi z rodziców na dzieci, lub z dzieci na rodziców, ulga ta, wedle artykułu V rzeczonej ustawy, także przechodzi na nowego właściciela.

W praktycznem wykonywaniu ustawy władze podatkowe odmawiały ulgi, każąc płacić odrazu cały podwyższony podatek, jeżeli własność gruntowa przeszła z rodziców nietylko na dzieci, lecz zarazem także na zięcia lub synowę. Takie zastosowanie ustawy jest jednak nie prostą szykaną, jak udowodnić usiłowała lewica Izby poselskiej w interpelacyi posła Weitlofa z dnia 2go kwietnia roku bieżącego, lecz ścisłą interpretacyą zacytowanego w artykule V paragrafu 42go powszechnego kodeksu cywilnego, chociaż może tak ścisła interpretacya nie była przez ustawodawcę zamierzoną.

Wniesiony obecnie projekt rządowy zdaje się potwierdzać, że ministerstwo skarbu, acz nie mogło odmówić słuszności praktyce władz podatkowych, samo jednak nie chciało tak ścisłej interpretacyi; w motywach bowiem projektu powiedziano, że mimo słuszności jej, nie wydano do niższych władz podatkowych wskazówki, aby powszechnie tak postępowały. Projekt ten świadczy zarazem w wysokim stopniu o dobrej woli rządu, który na dosyć prowokacyjną interpelacyę lewicy mógłby był odpowiedzieć właśnie wydaniem takiej wskazówki, zamiast odpowiadać projektem, rozszerzającym przepis o uldze. Oprócz tego świadczy projekt o lepszem pojmowaniu konstytucyonalizmu ze strony rządu, niż ze strony lewicy; ta bowiem żądała tylko administracyjnych zarządzeń, rząd zaś oświadcza, że do wydania rozporządzenia sprzecznego ze ścisłą interpretacyą ustawy nie ma prawa, i wytacza rzecz na drogę ustawodawczą.

Wedle projektu rządowego, ulga w podatku gruntowym, wynikająca z ustanowienia dziesięcioletniego okresu przejściowego, odtąd służyć będzie nietylko przy zmianie własności między rodzicami a dziećmi, lecz także w tych wypadkach, w których grunt przejdzie z rodziców na własność syna i zarazem synowej, lub córki i zarazem zięcia. To rozszerzenie zaś ulgi będzie miało znaczenie nietylko na przyszłość, lecz i wstecz, tak że wszystkie stadła małżeńskie, którym dotychczas wskutek ścisłej interpretacyi ustawy odmówiono owej ulgi, otrzymają zwrot tej części podatku gruntowego, której nie byłyby zapłaciły, gdyby ulga była już do nich się stosowała. Jak z wszystkiego widzimy, jest projekt rządowy natchniony tak prawdziwym liberalizmem, jakiego nawet za najliberalniejszych rządów próżno szukamy przykładu.

Odzyskanie jednak tej ulgi zawisło od małego warunku, t. j. od upomnienia się stron interesowanych co najdalej w sześć tygodni po wejściu projektowanej ustawy w życie. Spodziewać się godzi, że dzienniki nasze podniosą znaczenie projektu z należytem uznaniem i przyciskiem.

Rada państwa.

(*CCCLXXXI. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 6 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezos Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15 przy jeszcze mniej licznym udziale posłów niż onegdaj, chociaż pomiędzy obecnymi jest wielu świeżo przybyłych, mianowicie także Polaków, których onegdaj nie było jeszcze. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie. Publiczności niewiele; w loży dyplomatycznej znów obecny pan Namiestnik Zaleski, w loży Izby wyższej pan marszałek Zyblikiewicz.

Od rządu wniesiono projekt kredytu dodatkowego na rachunek roku 1884 w ilości 39.300 zł. na zakupienie domu przy ulicy Lipowej w Stanisławowie od pani Przybyłowskiej, i urządzenie go na rezydencyę dla biskupa nowej dyecezyi grecko-katolickiej. (O projekcie tym podamy bliższą wiadomość w artykułach budżetowych w związku z etatem ministerstwa wyznań i oświecenia.)

Sąd w Zuckmantel żąda przyzwolenia na wytoczenie posłowi Schönererowi śledztwa o wykroczenie przeciw przepisom o zebraniach.

Poseł Jaques składa na stole prezydyalnym wniosek w sprawie egzekucyi na emerytury i podobne dochody urzędników prywatnych i osób po nich pozostałych.

Poseł Chlumecky składa na stole prezydyalnym wniosek w sprawie zwolnienia od należytości skarbowych i stemplów kas dla chorych i spółek zasadzających się na wzajemności.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Traktaty z Francyą o żegludze i z Włochami o uregulowaniu rybołowstwa na jeziorze Garda, w pierwszem czytaniu przekazano komisyi ekonomicznej.

W pierwszem czytaniu projektu rządowego o rozszerzeniu ulg w podatku gruntowym, w myśl artykułu IV ustawy z dnia 7 czerwca 1881, na te wypadki przeniesienia własności, w których to dzieje się z rodziców na dzieci i zarazem na osoby wchodzące z niemi w związek małżeński lub już małżeństwem z niemi związane — zabiera głos poseł Weitlof i przypomniawszy, że projekt ten jest wynikiem jego interpelacyi, przemawia za szybkiem załatwieniem sprawy.

Przekazano projekt komisyi podatkowej.

Projekt o poborze rekruta w r. 1885 w pierwszem czytaniu przekazano komisyi wojskowej; projekt zaś o wykonywaniu sądownictwa nad osobami należącemi do obrony krajowej przekazano komisyi karnoprawniczej.

Wpierwszem czytaniu projektu o przedłużeniu prawomocności ustawy o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych zabiera głos pos. Neuwirth, który, nawiązując do onegdajszego wniosku swego o koncesyi danej *Länderbankowi* na zbudowanie kolei lokalnej z Tuln do St.-Pölten wraz z odnogami, wywodzi, że rząd nadużywa ustawy o kolejach lokalnych. W koncesyi danej *Länderbankowi* linia wymieniona stanowi rzecz podrzędną, służącą tylko za płaszczyk do ukrycia rzeczy głównej, którą są odnogi, t. j drugi tor na skarbowej drodze imienia cesarza Franciszka Józefa i trzeci tor na skarbowej drodze imienia cesarzowej Elżbiety. W ten sposób rząd wydaje części wielkich skarbowych dróg żelaznych w ręce prywatne. Mowca oświadcza, że lewica nie sprzeciwia się przekazaniu tego projektu komisyi kolejowej, ale spodziewa się, że komisya weźmie ten projekt rządowy razem z jego wnioskiem pod rozpoznanie i razem doprowadzi je do załatwienia. Już w r. 1880, gdy po raz pierwszy obradowano nad ustawą o popieraniu budowli kolei lokalnych, pos. Riegeb wynurzył obawę, że rząd może jej nadużyć, wspominając coś o dyable; ten dyabeł rzeczywiście jest ukryty w koncesyi danej *Länderbankowi*. Rząd, który zdobył się na odwagę zbudować tak wielkie drogi żelazne, jak Arulańska, Podkarpacka, czesko-morawska, transwersalna i przejąć na skarb tyle innych wielkich dróg żelaznych, mógłby też mieć odwagę zbudować tak krótką linię jak z Tull do St.-Pölten, zwłaszcza że linia ta stanowi połączenie między dwiema wielkiemi kolejami skarbowemi. Lewica nie sprzeciwia się popieraniu budowli kolei lokalnych, ale stanowczo sprzeciwia się wyzyskiwaniu tej ustawy na rzecz spekulacyi z krzywdą dla państwa (*Oklaski z lewicy*).

Pos. Löblich wywodzi, że zatarg między namiestnictwem dolno-austryackiem a wiedeńską Radą miasta o wiedeńską kolej konną jest wynikiem zastosowania ustawy o kolejach lokalnych do tramwajów, o którem to zastosowaniu przy wydawaniu tej ustawy nikt pewnie nie myślał. Mowca wzywa komisyę kolejową, aby w obradach swych nad projektem przedłużenia prawomocności ustawy uwzględniła mylne to pojmowanie jej z strony władz rządowych.

Przkazano projekt komisyi kolejowej.

Komisyi budżetowej przekazano projekt o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał roku przyszłego, projekt o przedłużeniu terminu do zużycia niezużytej w swoim czasie

---

— Nie wiem, co wszyscy do niego cierpią.... a i ty także.... to bardzo miły człowiek.

— W perspektywie, w optyce.... hi, hii hi.... z daleka. Pewny jestem, że coś niegodziwego układa, ale, tobie Fela się podoba, bo chwali twoje dyabelskie oczy.

— A czy istotnie niezachwycające?

Goldenkrantz spojrzał i zamilkł na chwilę.

Ktoś, coby zdołał wyczytać wszystko, co malowało się w jego wzroku, zdziwiłby się niezawodnie, ile poezyi, trochę zmysłowej i wschodniej, a jednak podniosłej i uidealizowanej wspomnieniem silnych, szlachetnych, dawniej doznanych uczuć, odbiło się w źrenicach karykaturalnego bankiera. Wpatrując się w tak nazwane przez siebie „czarne talary“, błyskające jeszcze namiętnym ogniem z pod brwi i rzęs umalowanych, odtworzył myślą czas, w którym kochał tak mocno i szczerze, że nie obawiał się szyderstw i śmiechu ludzkiego, że dla tej miłości wyrzekł się spokoju i szczęścia. Niestety! dziś wiedział, że wyzywające promienie, które Felicya skupiła w swoich oczach, nie dla niego pięknie migocą, machnął zatem ręką i szepnął:

— Może zachwycające, ale mówić o tem, to tak potrzebne, jak dziura w moście... Hi, hi, hi.... Chodźmy obejrzeć „Fortunę“.

Zwrócili kroki ku drugiej galeryi, gdzie w drzwiach spotkali Janinę i pana Artura. Był to pierwszy nauczyciel Stasia, ten co odgadł w nim artystę, mającego „malować sercem“. Wiek go przygarbił i pochylił, srebrząc włosy nad czołem i na brodzie; zawody i rozczarowania rozlały na twarzy jakiś smutek poważny, który mógł za spokój być wzięty.

— Zawsze śliczna moja mała — rzekła pani Felicya, całując Janię w czoło. Podała rękę Arturowi. — Witam mistrza.

— Moje padam do nóg,... hi, hi, hi.... ja mocno żałuję.... — zaciął się Goldenkrantz, ściskając dłonie młodej kobiety z prawdziwem, szczerem wzruszeniem.

— Czego, czy kogo? — spytała naiwnie Janina.

— Mnie bardzo przykro — jąkał zmięszany bankier, bo chociaż pan Stanisław.... ja bardzo....

— Co?... co? łaskawy panie.

— Przeszkadzamy państwu, mój mężu, przerwaliśmy im rozmowę — syknęła niecierpliwie Felicya, niezadowolona z nagłego rozczulenia Goldenkrantza.

— No, ja chciałem tylko powiedzieć.,.. hi, hi, hi... że mi przykro... co mi żal.... ale kiedy przeszkadzamy, to upadam do nóg.

Ukłonił się i razem z Felicyą wszedł do drugiego salonu.

— Co znaczyło jego zakłopotanie, wyrazy współczucia i żalu? czy zrozumiałeś panie Arturze?

— Pewno dowiedział się o waszych stratach i nieszczęściach.

Jania pochyliła głowę na piersi.

— Tak, tak.... prawda.... wszyscy już o nich wiedzieć muszą. — Otarła ukradkiem łzę, cisnącą się do oczu. — Siądźmy. Widzę, że pan zmęczony,... Odpocznijmy trochę.

Usiedli na sofie.

— Starość mi dokucza.

— A tak chętnie pospieszyłeś zobaczyć obraz mego Stasieczka... Tak spieszyłeś.... sam przynaglałeś.

— Bo to mój obowiązek.... a i rozkosz zarazem.

— Powiedz mi szczerze, co myślisz o kompozycyi Stasia?

— Dla mnie jest ona piękna i ciekawa, bo budzi myśli.... Wątpię jednak, aby znalazła łatwo nabywcę.

— Dlaczego?

— Utwory tego rodzaju nie są ogółowi przystępne. Potrzeba je zrozumieć, a nawet zżyć się z niemi, potrzeba powoli i rozważnie ocenić ich artystyczną i moralną wartość, są bowiem protestacyą przeciw zepsutemu smakowi dzisiejszemu, chociaż zerwały ze starą tradycyą linij klasycznych; pod temi liniami bowiem kryje się nader często manierowość i naśladownictwo niewolnicze. Publiczność dostrzeże w „Fortunie“ albo za dużo, albo za mało. Jednym obraz, chociaż prawdziwy, wyda się niedość realnym, drugim podniosłym i spokojnym; jednych oburzy materyał polemiczny, stanowiący jego istotę, drudzy zarzucą mu brak tendencyi i bezcelowość sztuki dla sztuki w naszych czasach utylitarnych; jedni nazwą go przekończonym, drudzy zaniedbanym i szkicowym, a już najsrożej krytykować go będą ci, co malować nie umieją i nie znają się na malarstwie. Zbyt silnie odbiły się na nim wrażenia indywidualne i spostrzeżenia, wyniesione z obserwacyi, wprawdzie pogodzone i stonowane szczęśliwie, lecz tylko dla oka rzeczywistego artysty, nie dla przeciętnego spektatora. Ja w tym pozornym chaosie grup i postaci, znalazłem myśl, akcyę, co je łączy... nić przewodnią, wiążącą szczegóły w całość jednolitą; nie ręczę jednak, czy ją każdy odnajdzie. Dla mnie to właśnie stanowi urok dzieła, co innym nie będzie się podobać.

— Boże! — westchnęła Jania smutnie.

— Dodaj do tego uprzedzenie ludzkie, dotąd odmawiające Stasiowi należnego uznania, dodaj zawiść towarzyszów i nienawiść licznych wrogów waszych, a przyznasz, że nie możecie się łudzić nadzieją rychłej sprzedaży „Fortuny“.

— Nie zdajesz sobie sprawy drogi panie, jak mnie przerażasz. Od obrazu tego los nasz zawisł. Nic już nie posiadamy. Resztę naszego ruchomego mająteczku, dziś nam zabiorą wierzyciele. Spodziewaliśmy się, że po spieniężeniu „Fortuny“ ruszymy zagranicę i pod innem, może życzliwszem dla Stasia niebem, znajdziemy ludzi dlań łaskawszych i bardziej sprzyjające mu okoliczności. Pan wie, że o mnie tu nie idzie.... ale o niego, o niego.... Taki dobry, taki szlachetny, a zapoznany, od wszystkich opuszczony.

Łzy powstrzymywane napróżno kręciły się w oczach Jani.

— Dobroć jego właśnie, jest tego powodem. Ludzie, do niego podobni, muszą istnieć, bez nich bowiem zatarłoby się wpośród społeczeństwa pojęcie ideału... ale dla tego, że w imię ideału.... jak światło z cieniami.... wiodą walkę, ciemności mszczą się na nich za przegranę moralną, materyalnem zwycięstwem.

— To okropne!

— Tak było i będzie. I ja też same koleje przeszedłem. Patrz na mnie, jestem bliski grobu. Girlandy wawrzynowe, któremi czas jakiś.... krótką chwilę.... wieńczono moje skronie, dawno już uwiędły. Potem torturowała mnie złość i zawiść ludzka, potem mnie zapomniano.... przypomną sobie, kiedy na nadgrobku potrzeba będzie wypisać wyrazy wdzięczności. Nie długą mam już drogę przed sobą i nie spodziewam się zmiany... Chociaż człowiek upada niekiedy pod brzemieniem ciężkiem, wnet się jednak krzepi wiarą i podnosi... Wszyscy iść musimy do celu.... a cel i po za grób sięga; tak tu, ze względu na bliźnich, ojczyznę i jej przyszłość, jak tam dla nas samych.... Nie można zatem się smucić i rozpaczać.

— Więc i Staś mistrzu ma cierpieć i iść dalej? — pytała Jania, tłumiąc łkanie w piersi.

— Byleście szli razem, bo to jego siła. Przeznaczeń swoich nie zmienicie lekkoduchy... Tak was podobno nazywają! — Uśmiechnął się dobrodusznie. — Lekkie duchy... bo wzlatujecie nad ziemię.

Nastała cisza.

Artysta pogrążył się w dumaniach. Wspomnienia z lat minionych jedne po drugich budziły się w jego umyśle. Przesuwały się w pamięci korowodem to wesołym to rzewnym, to jasnym to chmurnym naprzemian. Wszystkie — czarne czy świetlane — wydawały mu się teraz drogie, bo starzec od przyszłości niczego się już nie spodziewał, a na skrzydłach ducha lecąc wstecz, z otchłani przeszłości wynosił obrazy, takie cudne, takie piękne, czarem wyobraźni upoetyzowane, odległością uszlachetnione, rozgrzane biciem serca odmłodzonego na chwilę.

Jania oparła głowę na ręku i dumała także. Łzy wolno spływały po jej twarzy bladej. Myślała o Stasiu. Serduszko jej, pękające z bolu i smutku, nim tylko było przepełnione, nim jedynym zajęte.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

reszty kredytu na gmach więzienny w Stanisławowie i projekt o ulgach fiskalnych dla dokumentów w sprawie zalesienia skalistych gruntów w Gorycyi i Gradysce.

Komisyi karno-prawniczej przekazano projekt o przedłużeniu stanu wyjątkowego pod względem sądowniczym w kotarskim okręgu sądowym, a projekt o przedłużeniu zawieszenia czynności sądów przysięgłych w Wiedniu i Korneuburgu i rozszerzeniu tegoż zawieszenia na okręg sądowy Wiener Neustadt przekazano tej komisyi specyalnej, której przed rokiem powierzona była sprawa stanu wyjątkowego w Wiedniu i okolicy.

Następuje drugie czytanie projektu o utworzeniu fideikomisu imien. Czarkowskich. Projekt ten wraz z dokładnym opisem fideikomisu podaliśmy już dawniej. Komisya ekonomiczna (sprawozdawca poseł Zatorski) przedstawia pożyteczność tej ordynacyi i wnosi przyjąć projekt bez zmiany. — Izba uchwala projekt bez dyskusyi.

Natomiast bardzo ożywiona wywiązuje się dyskusya nad podobną sprawą, mianowicie przy drugiem czytaniu projektu o utworzeniu fideikomisu imienia księcia Jerzego Krystyana Lobkowicza (w Czechach), który komisya (sprawozdawca pos. Zak) także zaleca ku przyjęciu.

Pos. Herbst oświadcza, że lewica, nie sprzeciwiając się utworzeniu nowego fideikomisu w Galicyi, stanowczo jest przeciwna nowemu fideikomisowi w Czechach. Jak wszystko w Austryi, tak i fideikomisy jednemu krajowi pożytek przynoszą, w drugim są bardzo niebezpieczne. W Galicyi ordynacye od niedawna istnieją i jest ich bardzo mało, a nadto nie obejmują takich obszarów jak w Czechach, gdzie przeszło 11 prc. ziemi, czyli więcej niż dziewiątą część posiadłości ziemskiej, zajmują fideikomisy, gdy tymczasem w Galicyi posiadłość fideikomisowa wynosi tylko 0·38 prc. W Czechach pomnażanie fideikomisów jest poprostu nieszczęściem. Zamiast wiązać posiadłość ziemską, wypadałoby raczej wobec pomnażającej się ludności nastręczać coraz więcej sposobności do rozwoju stanu włościańskiego. Argumenta komisyi o polepszeniu gospodarstwa leśnego są mylne, bo w Czechach ordynacye są ciężko zadłużone i wytrzebiają lasy w najlepsze. Nietylko ze stanowiska ekonomicznego fideikomisy w Czechach są szkodliwe, lecz sprzeciwiają się także socyalno-politycznemu programowi rządu, albowiem wytwarzają coraz więcej socyalizmu. Z tych przeto względów lewica głosować będzie przeciw projektowi.

Minister sprawiedliwości bar. Prażak: Szanowny preopinant porównywał Czechy z Galicyą. Przypominam sobie bardzo dobrze, że przed kilkoma laty ujmował się bardzo gorąco za utworzeniem pewnego fideikomisu w Galicyi, ale nie sprzeciwiał się też ani on, ani nikt z jego stronnictwa, gdy chodziło tegoż dnia o dodanie do pewnego bardzo wielkiego fideikomisu w Czechach i na Morawie kilku nowych domen. Kwestya fideikomisów jest tak ważna, że wypadłoby zasadniczo o niej orzec i jeśli się ordynacye uważa za szkodliwe, poznosić je; ale orzeczenia takiego wydawać nie można, gdy chodzi o utworzenie jednego nowego fideikomisu. Przyznaję, że w niektórych wypadkach, gdy ordynacya ma przejść na inną linię, ostatni ordynat linii dawnej, może chcieć spustoszyć posiadłości, aby jaknajwięcej wydobyć dla swoich spadkobierców alodyalnych; mimo to zagraża fideikomisom mniej niebezpieczeństwo spustoszenia niż posiadłościom alodyalnym, bo bardzo wielu jest takich, którzy czuwają nad tem, aby fideikomis nie był spustoszony. Przyznawszy, że ordynacye mogą być szkodliwe, gdy są bardzo wielkie, minister dowodzi, że to nie stosuje się do fideikomisu, o który dziś chodzi, że owszem będzie to jeden z najpożyteczniejszych. Dlatego zaleca projekt ku przyjęciu.

Pos. Menger stara się zbić wywody ministerstwa cytatami z literatury ekonomiczno-politycznej o szkodliwości fideikomisów i wskazówką na Francyę, gdzie od dawna nie ma fideikomisów, a jednak kultura tam jest kwitnąca, podczas gdy w Hiszpanii, gdzie do niedawna prawie połowa własności ziemskiej była związana, kultura pozostaje na stopniu o wiele niższym. Co się tyczy Czech, północna część tego kraju, w której nie ma fideikomisów, ale jest ludność niemiecka, stoi co najmniej na tym samym stopniu kultury co południowa z fideikomisami. Jako główny swój argument przeciw fideikomisom mowca przywodzi krzywdę dla skarbu państwa, bo ordynacye doznają wielkiej ulgi podatkowej. Kto chce podtrzymywać instytucyę fideikomisów, niechżeby przynajmniej nałożył na nie obowiązek szlachetności w formie ekwiwalentu za ubywające skarbowi należytości ze zmiany własności, które to należytości chłop ciągle opłacać musi. Inaczej będą fideikomisy grobem dla stanu włościańskiego, przyciągając małe posiadłości jak silny magnes małe żelaztwo (*Oklaski z lewicy*).

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Żaka, uchwalono w imiennem, na wniosek posła Herbsta, głosowaniu 112 głosami przeciw 104 głosom wziąć projekt pod obrady szczegółowe.

W dyskusyi szczegółowej nikt głosu nie zabiera. — Projekt uchwalono.

Na tem kończy się posiedzenie o godzinie 2 min. 10. — Następne we wtorek.

Na piątkowem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby dep. rozdzielono w sposób następujący pojedyncze działy przedłożonego preliminarza: Działy: Dwór Najwyższy, kancelarya gabinetowa, Rada państwa, rada ministeryalna, przyczynienie się do wydatków spraw wspólnych objął dr. Meznik; ministerstwo spraw wewnętrznych hr. Henryk Clam; ministerstwo obrony krajowej hr. Ryszard Clam; urząd centralny ministerstwa wyznań i oświaty i dział wyznania dr. E. Czerkawski; lasy i domeny należące do funduszu religijnego poseł Smarzewski; oświata pos. Iireczek; ogólny zarząd kasowy baron Hippoliti; stałe podatki dr. Zeihammer; cła Abrahamowicz; podatek konsumcyjny i sól dr. Tonkli; tytoń p. Hausner; stemple, taksy i należytości poseł Gniewosz; loterya dr. Julian Czerkawski; myta ks. Aloizy Lichtenstein; nadworna i państwowa drukarnia Mattusz; monety dr. Julian Czerkawski, urząd centralny ministerstwa handlu, dział generalnej inspekcyi kolei państwowych i t. d. dr. Klaic; poczty i telegrafy dr. Fanderlik; koleje żelazne i ruch na kolejach dr. Meznik; urząd centralny ministerstwa rolnictwa dr. Zotta; górnictwo hr. Dürkheim; lasy i domeny p. Smarzewski; ministerstwo sprawiedliwości dr. Lienbacher; najwyższa Izba obrachunkowa Fanderlik; subwencye na rzecz funduszów krajowych dr. Zeithammer; subwencye na rzecz kolei żelaznych deput. Hausner; dług państwowy dr. Mattusz; administracya długu publicznego dr. Julian Czerkawski.

Dla tytułu „zarząd skarbowy" i rozdziału „etat pensyjny" wybierze komisya w miejsca p. Bartmańskiego dopiero później referenta. Generalnym sprawozdawcą wybrano hr. Henryka Clama.

Komisya budżetowa przyjęła bezwarunkowo przedłożenie o prowizorycznem zezwoleniu budżetu. Przedmiot ten stanie na porządku dziennym dzisiejszego pełnego posiedzenia.

Komisya dla kodeksu karnego postanowiła wnioski o uregulowaniu sprawy włóczęgostwa i środkach zaradczych przeciw fałszowaniu żywności wziąć pod obrady dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

Presse pisze: Sobotnie imienne głosowanie nad kwestyą, czy Izba dep ma przejść do dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o urządzeniu ordynacyi książąt Lobkowitzów, było dla Izby niezwykłą niespodzianką. Przy głosowaniu brakowało przeszło 130 posłów! Obydwie strony z wielkiem naprężeniem oczekiwały przebiegu głosowania, gdyż było widocznem, iż los ustawy zawisł od większości kilku zaledwie posłów. Lewica była pewną, iż spowoduje upadek przedłożenia, albowiem ławy prawicy mocno były przerzedzone, a oprócz tego publiczną było tajemnicą, że część deputowanych tego stronnictwa zamierza wstrzymać się od głosowania. Lewica jednakże i tym razem doznała zawodu, gdyż przy wywoływaniu nazwisk pokazało się, że liczba nieobecnych posłów opozycyi była większą niż przypuszczano. W kołach opozycyjnych panuje z powodu nieobecności ogromnej liczby deputowanych lewicy tem większe niezadowolenie, iż zarząd tego stronnictwa wzywał kilkakrotnie swoich członków, aby przybywali jak najliczniej do głosowania. Dzięki tej absencyi deputowanych lewicy, ustawa przeszła większością 8 głosów. Słychać, że zarząd zjednoczonej lewicy na jednem z najbliższych posiedzeń klubu podniesie sprawę sobotniego głosowania i poruszy potrzebę odpowiednich zarządzeń przeciw ponowieniu się podobnych ewentualności.

SPRAWY MONARCHII

Fremdenblatt pisze: Prezydyum stowarzyszenia ludowego na przedmieściu wiedeńskiem *Fünfhaus* doręczyło d. 5 b. m. prezesowi gabinetu hr. Taaffemu petycyę, w sprawie wcielenia przedmieścia tego do kategoryi miejsc przemysłowych i nadania mu bezpośredniego prawa wyborczego. Powody przytoczone w petycyi są analogiczne z powodami petycyj, wniesionych przez okręgi *Hernals* i *Sechshaus*. Hr. Taaffe oświadczył, iż teraz dopiero może popierać sprawę bezpośredniego prawa wyborczego przedmieść i przedłożyć odnośny projekt do Najw. sankcyi, albowiem sejm dolno-austryacki nie powiązał tej kwestyi z żadną inną uboczną, jak to miało miejsce dotychczas, a ponieważ i przedmieścia proszą jedynie o nadanie im bezpośredniego prawa wyborczego, nie zaś o powiększenie liczby posłów, przeto spodziewa się, że będzie mógł wnieść na obecnej sesyi Rady państwa odnośne przedłożenie, jeśli tylko niespodziewany brak czasu nie stanie temu na przeszkodzie. Prezes gabinetu oświadczył dalej, że nietylko dla tego popiera bezpośrednie prawo wyborcze przedmieść, które rozmiarami swojemi wyrównywują miastom i które musi uważać każdy jako część składową Wiednia, że przedmieścia życzą sobie owego prawa a on żądania te uważa za słuszne, lecz głównie z powodu, że jest najzupełniej przekonany o potrzebie nadania im bezpośredniego prawa wyborczego.

Czeska Akademia umiejętności odbyła d. 6 b. m. uroczyste zgromadzenie na obchód stuletniego swojego istnienia. Na zgromadzeniu byli obecni namiestnik, kardynał Schwarzenberg, naczelne władze i liczni zamiejscowi delegaci.

Prezes Jireczek powitał zgromadzonych w języku czeskim i niemieckim i rozpoczął posiedzenie okrzykiem *slava* na cześć Najj. Pana. Między licznemi pismami z życzeniami znajdowała się także gratulacya p. Ministra oświaty. Z powodu tego jubileuszu ofiarowała pewna nieznana osoba 20.000 złr. na naukowe cele.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kolonie niemieckie w Królestwie Polskiem.)

St. Pet. Wied. zwracają uwagę na wzmagającą się w Królestwie Polskiem kolonizacyę niemiecką i dodają, że czas już najwyższy temu zapobiedz. Dziennik ten przytacza wiarogodne, jak twierdzi, liczby osad włościańskich, które przeszły w ręce cudzoziemców. Tak w gubernii kaliskiej miało już przejść w obce ręce 10 osad, w kieleckiej 82, w lubelskiej 102, w łomżyńskiej 8, w piotrkowskiej 371, w płockiej 457, w radomskiej 47, w siedleckiej 12, w suwalskiej 617 i warszawskiej 130. Dziennik przytoczony, doradzając rządowi wzbronić cudzoziemcom, którzy nie przyjmują poddaństwa rossyjskiego, nietylko nabywania ziemi w Królestwie na własność, ale i korzystania z niej w jakikolwiekbądź sposób, tak pisze: „Obecnie możemy tylko powtórzyć to, co powiedzieliśmy już dawniej, że przywileje, z jakich korzystają u nas niemieccy koloniści, nadużywając swojego prawa cudzoziemskich gości, nie leżą ani w duchu słowiańśtwa ani też w duchu obowiązków, jakie państwo nakłada na ludzi, osiedlających się trwale w jego granicach. W oczach ludu rossyjskiego, właściciel ziemi nie może być uważany za obcokrajowego gościa, bo z pojęciem o ziemi łączy ten lud ściśle pojęcie ojczyzny. Jest to całkiem nienaturalne, ażeby człowiek miał tylko prawa a żadnych obowiązków względem państwa, na którego terytoryum stale się osiedlił, i gdzie swobodnie ciągnie korzyści, osiągane z eksploatacyi przyrodzonych bogactw kraju, pod opieką prawa i władzy. Potrzeba koniecznie — a im wcześniej się to stanie, tem lepiej — położyć kres tak nienaturalnemu porządkowi rzeczy, który stawia rząd w zupełnie fałszywym stosunku względem miejscowej i napływowej ludności".

(Z Berlina.)

Parlament niemiecki ma obradować do końca stycznia, poczem zostanie zwołany sejm pruski. Zapewniają, iż skutkiem porozumienia się z Francyą, zostanie przedłożony parlamentowi projekt podwyższenia niektórych ceł.

Deputowani socyalno-demokratyczni wybrali osobną komisyę dla wypracowania ustawy o obronie robotników. Ustawa ma obejmować pracę kobiet, dzieci i uczniów rękodzielniczych, tudzież więzienną i niedzielną, dalej normalny dzień roboczy, sądy rozjemcze i regulamin fabryczny. Ustawa ma się opierać na projekcie wniesionym 1877 roku przez Fritschego i Bebla. Demokraci socyalni zamierzają także postawić wniosek zniesienia kary śmierci, a poseł socyalistyczny Viereck chce uczynić wniosek, żądający ścisłego wykonywania prawa wyborczego, t. j. aby odpowiednio do niego na każde 100.000 ludności przypadał jeden poseł do parlamentu. Tym sposobem powiększyłby się parlament o 55 posłów.

Kilku pruskich ministrów dla tego nie przyjęło mandatów do parlamentu, ponieważ mieli być powołani na pełnomocników do rady związkowej. Otóż na mocy cesarskiego rozporządzenia z dnia 26 z. m. powołani zostali do rady związkowej ministrowie Puttkamer, Lucius, Gossler i hr. Hatzfeld. Tym sposobem wszyscy czynni ministrowie pruscy należą do rady związkowej i ks. Bismarck osiągnął przez to zamierzony już dawniej cel ścisłego połączenia rady związkowej z pruskiem ministerstwem.

Pruska rada stanu ma być zwołaną, jak się dowiaduje *National Ztg.*, jeszcze raz przed zebraniem się pruskiego sejmu. Termin zwołania jej dotąd jeszcze nie jest wiadomym. Jak długo potrwają obrady tego ciała, zależeć będzie odtego, czy minister skarbu przedłoży sejmowi nowe i obszerne projekta podatkowe. Przygotowania ku temu są już w toku, ale podobno sesya sejmowa ma tym razem trwać bardzo krótko i nie zdążyłaby przedyskutować obszerniejszych projektów.

Wedle świeżo ogłoszonego wykazu, wyemigrowało z Niemiec w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy r. b. 135.090, o 18.304 mniej niż w tym samym okresie r. 1883.

(Sprawy rossyjskie.)

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Petersburga, iż według informacyj, pochodzących z kół dobrze poinformowanych, Tołstoj miał zaproponować carowi, aby w rocznicę wstąpienia na tron, to jest z dniem 2 marca, zniósł stan oblężenia Generałowie Richter i Czerewin, naczelnik głównej kwatery cesarskiej i ochrony, sprzeciwili się jednak temu wnioskowi, uważając krok taki za przedwczesny.

W ostatnich dniach listopada aresztowany został w Moskwie student Kowalew, który zeznał, że z polecenia moskiewskiej sekcyi terorystów dokonać miał zamachu na generalnego prokuratora Murawiewa, strzelając do niego kulami zatrutemi. W Petersburgu podejrzywają wiarogodność tych zeznań i utrzymują, że Kowalew chce tylko przez to zwrócić na siebie uwagę.

W caracie rossyjskim obchodzono w tych dniach dwudziestoletnią rocznicę zaprowadzenia nowej organizacyi sądowej. W Królestwie Polskiem przed ośmiu laty dopiero wprowadzono częściowo nową ustawę, odmawiając Polakom sądów przysięgłych i usuwając żywioł polski od zajmowania wyższych stanowisk w sądownictwie.

W ostatnim numerze *Graždanina* redaktor ks. Meszczerski domaga się koniecznie zwinięcia kursów naukowych żeńskich. Książę jest zdania, że na 100 studentów kończących kursa, 25 co najmniej oddaje się propagandzie anarchicznej, ze 30 puszcza się na pochyłość, z której już powrotu nie ma, ze 25 zapada na anemię mózgową, a zaledwie 20 pozostałych, czyli piąta część, poświęca się nauce, której niewielkie w ogóle oddają usługi, a krajowi jeszcze mniejsze.

Jest to mniej więcej dowolna statystyka, ale kto wie czy nie trafna, choć nie tchnie optymizmem.

Słychać też, że system wychowania żeńskiego w Rossyi uledz ma podobno zupełnej reformie. Inicyatywę w sprawie przekształcenia gimnazyów żeńskich, progimnazyów i innych instytucyj spółrzędnych, podjął zarząd zakładów carowej Maryi. Projekt reform został już pobieżnie naszkicowany i ma być szczegółowo opracowany przez specyalną komisyę, utworzyć się mającą przy ministerstwie oświaty, pod przewodnictwem towarzysza ministra oświaty księcia Wołkońskiego. W pracach komisyi, oprócz przedstawicieli zarządu oświaty i zakładów carowej Maryi, przyjmą udział osoby, należące do składu najświętszego synodu.

Telegramy z Charkowa donoszą, że sprawa olbrzymich nadużyć, popełnionych na komorze w Taganrogu w ciągu ostatnich lat dwudziestu, sądzona będzie ostatecznie w połowie lutego 1885. Izba sądowa zatwierdziła już akt oskarżenia, pociągający do odpowiedzialności karnej 98 osób, z których 18 urzędników i 20 osób prywatnych. Wśród urzędników pierwsze miejsce zajmuje dyrektor komory w Taganrogu radca stanu Nikiteńko, dalej idą dwaj członkowie komory, dozorcy i t. d. Z osób prywatnych główną zwraca uwagę 74 letni milioner Valiano, powaga finansowa w Odessie i Krymie. Podobno początek i znaczna część jego fortuny wypływa nadużyć celnych, które obecnie będą sądzone.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Sierakosce, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— **JE. Włodzimierz hr. Russocki** złożył na rzecz Domu Pracy, jako roczny datek, kwotę 50 zł. Podając ten czyn wspaniałomyślny do powszechnej wiadomości, zarząd wspomnianej instytucyi dobroczynnej spieszy złożyć, za pośrednictwem naszem, dostojnemu dawcy, w imieniu ubogich, najszczersze podziękowanie.

— **Przejechali przez Podwołoczyska** w dniu 4 b. m.: archimandryta Warnawa z Czernihowa do Monachium swej stałej siedziby; hrabia Bobryński do Wiednia i podporucznik Scibor hr. Marchocki do Lwowa.

— **Przeszkody w ruchu kolejowym,** powstałe w skutek zamieci śnieżnych, zostały także na linii Rawa ruska-Sokal usunięte, wskutek czego ruch pociągów na całej przestrzeni kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej od niedzieli, t. j. od dnia 7 b. m., na nowo został przywrócony.

— **Zarząd kolei Karola Ludwika,** ze względu na niezgodne z prawdą doniesienia dzienników wiedeńskich, uprasza nas o stwierdzenie, że ostatni wypadek pod Pełkinią zdarzył się nie przy wjeździe pociągu pospiesznego na tę stacyę, lecz po opuszczeniu jej, a więc po za obrębem stacyi. Mianowicie wykoleiła się maszyna i dwa wozy pakunkowe tego pociągu w chwili mijania krzyżującej się z torem drogi wśród wielkiej burzy, połączonej z zamiecią śnieżną i gołoledzią.

— **Wypadek kolejowy w Pełkiniach.** C. k. starostwo w Jarosławiu donosi, że wynik dochodzenia co do przyczyny i skutków wypadku kolejowego, zaszłego w nocy z 4 na 5 b. m. w Pełkiniach, wykazał, że w tej miejscowości, opodal od stacyi, w kilometrze 202, znajduje się jedno miejsce, które ulega zamieci śnieżnej. W nocy z 4 na 5 b. m., tuż przed nadejściem pociągu pospiesznego, pracowało w tem miejscu 4 ludzi, celem przekopania utworzonej zaspy śnieżnej. Przed pociągiem pospiesznym przeszedł tędy bez przeszkody pociąg towarowy, jednak w 40 minut potem utworzyła się na nowo w tem miejscu zaspa śnieżna, która spowodowała wykolejenie maszyny pociągu pospiesznego. W skutek tego wykolejenia pierwszy wagon pakunkowy został zdruzgotany, dwa następne zaś wozy, z tych jeden pakunkowy, drugi pocztowy, uległy uszkodzeniu. Ze służby kolejowej jeden palacz odniósł znaczne uszkodzenie w krzyże, bremzer w łopatkę, zaś maszynista lekko skaleczony w głowę.

— **Zarząd „Lutni“** zaprasza wszystkich czynnych członków (cały chór mięszany) na nadzwyczajne zebranie, które się odbędzie we środę, 10 b. m., w sali kasyna miejskiego, o godzinie wpół do 7 wieczorem. Na zebraniu tem będzie umówioną sprawa, tycząca się wykonania *Sonetów krymskich* po raz trzeci.

— **Panny Bulewskie w Przemyślu,** We środę, dnia 10 b. m., w sali ratuszowej w Przemyślu dany będzie koncert panien Wandy i Jadwigi Bulewskich, z następującym programem: fortepian (panna Wanda Bulewska); skrzypce (panna Jadwiga Bulewska) Część I 1. *Andante* i *Rondo* z 7go koncertu (skrzypce i fortepian) Beriota 2. Sonata *ré major* (fortepian) Beethovena. 3. Balada koncertowa i polonez (skrzypce i fortepian H. Vieuxtempsa Część II. 4. a *In der Nacht* (fortepian) Schumana. b Impromptu (fortepian) Chopina. 5. Medytacya (skrzypce i fortepian) Bach-Gounod. 6. Mazurek (skrzypce i fortepian) Wieniawski.

— **Do dobrych Matek.** Pod takim napisem otrzymujemy odezwę, której tem chętniej dajemy miejsce, iż przekonni jesteśmy, że odpowie w zupełności szlachetnym uczuciom naszego ogółu, a przedewszystkiem trafi do serc tych, do których jest wystosowaną, do serc matek, które w społeczeństwie naszem stawały i stają zawsze na czele, ilekroć idzie o spełnienie dobrego uczynku.

„Zbliża się „Gwiazdka“, są słowa odezwy, a z nią chwila najżywszej radości w kółkach rodzinnych. Serduszka dziatek marzą już teraz rozkosznie o tem, jak niebawem zajaśnieje drzewko tysiącem różnobarwnych świeczek, wśród licznych zabawek i przysmaków. I zabrzmi ognisko domowe wesołym szczebiotem rozradowanych dziatek, a starsi patrząc na nie ze łzą w oku i weselem w sercu, wśród rzewnych wspomnień z lat własnego dzieciństwa, sięgać też będą myślą i życzeniami w przyszłość daleką, w przyszłość tych najdroższych istot, które z bezwiedną swobodą składają ręce do oklasku na widok oświetlonego drzewka i wspaniałej kolędy Ale gdy tu panuje radość i takie wesele, opodal życie inną przybiera postać. Tam smutne ściany szpitala, a wśród nich dziatwa uboga, której przytułek i pomoc dało miłosierdzie. Rozkoszy domowego ogniska zastąpić niepodobna, ale można i godzi się w ten dzień wigilijny przynajmniej, ciepłem serdecznego współczucia otoczyć to biedne gronko dziatwy ubogiej, ofiarując jej to, co dla dzieci naszych już bezużytecznem się stało. Niech każda matka zbierze w domu swym popsute i przez dzieci swe już odrzucone zabawki i niech je ofiaruje na kolędę dla **b i e d n y c h d z i a t e k w s z p i t a l i k u ś w. Z o f i i.** Będzie to dla nich źródłem niewymownych rozkoszy i na blade ich usteczka wywoła uśmiech radosny, a ten uśmiech zapewni szczodre błogosławieństwa tym dobrym matkom, które, patrząc na własne, szczęśliwe dzieci, nie zapominają o biednych i sierotach“.

Jednocząc się ze szlachetną myślą w piśmie powyższem zawartą, redakcya „Gazety Lwowskiej“ oznajmić spieszy, że wszelkie przedmioty, ofiarowane na kolędę dla biednych dziatek w szpitaliku św Zofii, składane być mogą w biurze redakcyi (ul. Wałowa, l. 29)

— **Odczyty dla kobiet** urządzone staraniem oddziału lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego odbędą się w następującym porządku: I 10 grudnia 1884. Docent uniwers. dr. Emil Dunikowski: „O wygasłych organizmach“. II 17 grudnia 1884 i III 7 stycznia 1885. Dr. Tadeusz Żuliński: „Moda wobec hygieny“. IV 14 stycznia 1885. Dr. Antoni Prochaska: „Konfederacya Spytka z Melsztyna“. V 21 stycznia 1885. Prof. Franciszek Próchnicki: „Porównanie trzech utworów poetyckich“. VI 28 stycznia 1885. Dr. Albert Zipper: „Z młodości Goethego“. VII 4 lutego 1885. Insp Bolesław Baranowski: „Pessymiści i optymiści w literaturze, mianowicie w poezyi“. VIII 11 lutego 1885. WPan Ludwik Wierzbicki: „O tkaninach“. IX 18 lutego 1885 Prof uniw. dr. Gustaw Roszkowski: „O towarzystwie czerwonego krzyża“. X 25 lutego 1885. Dr. Albert Zipper: „Z młodości Schillera“. XI 4 marca 1885. Prof. dr. Ignacy Petelenz: „O rozwoju owadów“ XII 11 marca 1885. Radca Zygmunt Sawczyński: „Z dziedziny pedagogiki“. Odczyty odbywać się będą w sali ratuszowej. Początek każdego odczytu z uderzeniem godziny 5 po południu. Kart wstępu nabyć można w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego, lub przy wstępie do sali ratuszowej.

— **Uzupełniający wybór** dwóch członków Rady powiatowej w Husiatynie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 stycznia 1885 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników** imienia Kopernika odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w Uniwersytecie, w sali XV (2 piętro). Porządek dzienny: 1. B. Błecki. Jaka była właściwa przyczyna nastania i ustania epoki lodowej. 2. J Szram O działaniu bromu na para-bromotoluol. 3. Luźne komunikacye naukowe.

— **Zarząd gremium** chrześciańskich kupców i przemysłowców ogłasza, że dziś odbędzie się w sali ratuszowej o godzinie 7 wieczorem walne zgromadzenie tegoż gremium, na które wszystkich chrześcian kupców i przemysłowców zaprasza.

— **Hołd pruski w Pozaniu.** Ze stolicy Wielkopolski otrzymaliśmy następujące doniesienie z dnia 7 b. m. Dnia dzisiejszego, przy niedzieli, gromada Piotrowo, stu gospodarzy z żonami i dziećmi, zwiedziła wystawę *Hołdu Pruskiego* Matejki. I mieszczaństwo tutejsze dosyć licznie zwiedza wystawę Niemcy poznańscy tylko tendencyjnie usuwają się od zwiedzania tego obrazu

— **Repertoar teatralny.** Dziś, we wtorek, 9 b. m., z powodu zasłabnięcia p. Żelazowskiego, zamiast zapowiedzianej *Odetty* przedstawioną będzie *Dora*, komedya w 5 aktach Wiktoryna Sardou, z panną Stachowiczówną w roli tytułowej. — Jutro, we środę, 10 b. m., *Indigo*, opera komiczna w 3 aktach J. Straussa. We czwartek, 11 b. m., *Rigoletto*, opera w 4 aktach Verdi'ego Drugi występ panny Billoni. W piątek, 12 b. m., po raz pierwszy *Niezadowoleni*, dramat w 5 aktach, napisał oryginalnie Konrad. Dramat ten jest najnowszym utworem utalentowanego autora komedyi *Postrzelony*, która w przeszłym sezonie graną była z powodzeniem kilkakrotnie.

= **Nagłą śmiercią** zmarł dnia 6 b. m w południe, na ulicy Hetmańskiej, znany tutejszy kataryukarz Walenty Gunia, starzec 80-letni, według orzeczenia lekarskiego, skutkiem starości.

= **Ofiara wypadku,** Maciej Stauber, który, dnia 26 z. m., usiłując powstrzymać konia spłoszonego na ulicy Gródeckiej, został wraz z kilkoma innemi osobami stratwany, zmarł dnia 6 b. m. w głównym szpitalu.

= **Kąpiel w studni.** Posterunek policyjny, przechodząc dnia 7 b. m. po godzinie 8 z wieczora przez Szkarpy, koło gmachu gimnazyum niemieckiego, usłyszał niezwykły plusk wody w pobliskiej studni. Gdy bliżej przystąpił, spostrzegł głowę ludzką wynurzającą się ze studni; poczem wyciągnął z wody dziewczynę dorosłą, ubraną w negliżu, która zaledwie stanęła przed studnią, napowrót chciała skoczyć do wody. Okazało się następnie, iż dziewczyna ta, służąca, doznawszy zawodu w miłości, uraczyła się z rozpaczy alkoholem i w takim to stanie postanowiła położyć kres swemu życiu. Oddano ją pod opiekę matki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Władysławowi Cz, pod l. 9 ulica św. Szymona, surdut i kamizelkę koloru tabaczkowego, jasne kratkowane spodnie, siwą kamizelkę z bronzowemi guzikami, żakiet koloru piaskowego, kilka innych surdutów i kamizelek, kilka koszul i t d. znaczone prawdopodobnie literą C., wartości 100 zł.; pani Ludmili S., pod l. 33 ulica Gródecka, poszwę białą z pierzyny, znaczoną L. R., dwie takież poszewki, nową białą męską koszulę a drugą damską, duży żółty obrus z plamą z atramentu, trzy duże prześcieradła i woreczek z mąką, wartości 12 zł — p. Wilhelmowi B., pod l. 1 ulica Gródecka, 12 koszul webowych męskich znaczonych W. B., 12 koszul damskich znaczonych C B., 6 prześcieradeł znaczonych C. B. lub W. B., 6 ręczników, 9 serwet białych, 3 obrusy białe, 4 poszewki, kilka przenoszonych sukien damskich i buciki, szkoda wynosi 181 zł.; p. Matyldzie T., z otwartego pokoju, pod l. 12 ulica Trybunalska, 3 b. m., trzy srebrne noże i dwa srebrne widelce, wartości 10 zł. — Zgubiono: p. Stanisław B., duży czarny pugilares z lakierowanej skóry miękkiej, z okrągłą niklową klamerką, z kwotą 92 zł., mianowicie notę na 50 zł., 8 not po 5 zł., reszta guldeny; p Adolf K. zapomniał w jakiejś dorożce jedwabny czarny parasol, wartości 6 zł. — Zakwestyonowano u przytrzymanego Władysława Dubika bekieszę ciemną, podszytą białemi barankami, którą skradł komuś z wozu, na ulicy Stryjskiej.

— **Wisła** od Grabia w górę ku Krakowu, według relacyi c. k. nadzorcy rzek w Niepołomicach z dnia 25 listopada, stanęła, poniżej zaś Grabia jeszcze wolno odpływa.

— **W Akademii francuskiej** wybrani zostali na miejsce zmarłych akademików Migneta, Dumasa i Haussonville'a, uczeni Duruy, Bertrand i Halévy.

— **Słynna aktorka** paryska, pani Judic, występująca obecnie w rolach gościnnych w Bolonii, przed kilku dniami „wygwizdana“ została przez tamtejszą publiczność w sposób tak skandaliczny, że z płaczem ustąpiła ze sceny.

— **Listem gończym** policyi paryskiej ścigana jest handlarka dyamentów z Svest w Hollandyi, nazwiskiem Angelica Mey, z domu van Oplvo, oraz jej mąż Chrystyan Mey, o sprzeniewierzenie nieszlifowanych dyamentów, rubinów i smaragdów w cenie 250 000 franków na szkodę kupców paryskich.

— **Pomnik Gambetty.** W tych dniach wydany został w Paryżu ostateczny wyrok w sprawie konkursu na pomnik, który ma być wzniesiony na cześć Gambetty. Nagród przyznano trzy: jedną, wynoszącą 6.000, drugą 4 000, trzecią 2 000 franków. Palmę pierwszeństwa otrzymali pp. Aubé, rzeźbiarz, i budowniczy Bouleau, których projekt będzie wykonany. Składa się ten pomnik z cokołu, ponad którym wznosi się obelisk. Po dwóch stronach cokołu umieszczono posągi, w postaci siedzącej, przedstawiające jeden siłę, drugi prawdę. Nad cokołem, na froncie obelisku wznosi się grupa, której środek zajmuje postać Gambetty. Całość przypomina płaskorzeźbę „Marsylianki“, rzeźbiarza Rude, zdobiącą łuk tryumfalny na polach Elizejskich w Paryżu. Na szczycie obelisku znajduje się lew skrzydlaty z bronzu, niosący posążek Rzeczypospolitej, który trzyma w ręku tablicę z napisem: „Prawa człowieka“. Na czterech ścianach obelisku wyryte będą złoconemi literami wybitniejsze ustępy z mów Gambetty.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr. Brak miejsca każe nam się streszczać w sprawozdaniach naszych i zaledwie kilku słowami objąć możemy tygodniową kronikę teatru, byle nie pominąć bez wzmianki najważniejszych produkcyj operowych i scenicznych a przedewszystkiem Aidy. Ze wszystkich dotychczasowych przedstawień opery, Aida zajęła niewątpliwie pierwsze miejsce; wykonanie arcydzieła Verdiego tak pod względem wystawy, jak gry i śpiewu artystów, prawie nic do życzenia nie pozostawia, a przeszło, wyznajemy, oczekiwania nasze, miarkowane oczywiście względami na warunki, z jakiemi nasza opera liczyć się musi Pani Arklowa w roli tytułowej zdobywa sobie coraz większe uznanie, my zaś naszej strony nie mielibyśmy zgoła żadnego do uczynienia zarzutu, gdyby nie zbyteczne forsowanie głosu, które staje się powodem rychłego znużenia artystki i powtarzających się a niemiłych dla ucha uchybień w aryi solowej w trzeciej odsłonie. Panna Piave, jako Amneris, zasługuje na zupełne uznanie i szczery oklask bez żadnych zastrzeżeń co do śpiewu, który dźwięcznie i równo wydobywa się z piersi, bez najmniejszego natężenia Ta łatwość i piękny dźwięk metaliczny niezbyt rozległego, ale dziwnie sympatycznego głosu, sprawiają, że spiewu panny Piave słucha się z przyjemnością, a gdyby jeszcze w grze artystki więcej było życia i werwy, królewna Amneris mogłaby słusznie być zadowoloną z takiej przedstawicielki, która nawet i pod względem powierzchowności przynosi jej chlubę. Jeżeli jednak flegmatyczna powaga przystoi królewnej, to już zgoła nie odpowiada charakterowi namiętnej *gitany*, to też „Carmen“ w interpretacyi panny Piave wyszła nadzwyczaj słabo, a nawet śpiew, poprawny zresztą, ale bezbarwny i zawsze jednakowy, nie wywarł tu wrażenia. Słynny duet „Pójdź ze mną, pójdź w ten górski kraj!“, który niegdyś wywoływał szalone oklaski uniesionej publiczności, tym razem przebrzmiał bez echa. Cały jego urok zniknął; śpiew nie oddawał ani myśli, ani uczuć; był bezbarwnym odgłosem namiętnej melodyi, tak dobrze, tak zawsze pamiętnej lwowskiej publiczności z przeszłorocznych występów panny Herman, która obecnie w Pradze niezwykłe a zasłużone zbiera tryumfy.... Za to toreador, dość smutnie zapisany w pamięci naszej z niefortunnych występów p. Iżaka w zeszłorocznym sezonie, doczekał się obecnie przedstawiciela, jakiego niejedna scena pozazdrościćby nam mogła. Pan Rubirato jako toreador jest nieporównany; a gdyby nawet co do siły i świeżości głosu mógł znaleźć szczęśliwszych współzawodników, to wątpimy, aby pod względem werwy w grze i właściwej charakterystyki mógł być przewyższony. Postać i ruchy artysty silne, energiczne a zarazem pełne naturalnego wdzięku, wybornie odpowiadają roli; śpiew zaś umiejętny i przejmujący uczuciem, dopełnia artystycznej całości. Toż najzupełniej łączymy się z frenetycznemi oklaskami, jakie kilkakrotnie wywoływały artystę i zmusiły go — rzecz dotychczas na scenie naszej niebywała — do powtórzenia słynnej aryi toreadora w odsłonie drugiej. Niemniejsze uznanie należy się panu Rubirato w partyi Amonastra, ojca Aidy, a skoro raz jeszcze wspomnieliśmy o tej operze, to nie możemy pominąć bez pochlebnej wzmianki pana Jeromina, który tam występuje jako arcykapłan Ramfis i jak zawsze zdobywa szczere oklaski publiczności tak grą jak i śpiewem. Powszechne a najzupełniej uzasadnione sympatye zdobył sobie ten artysta, zasługujący pod każdym względem na wyszczególnienie.

Co do dramatu i komedyi w ubiegłym tygodniu, nie chcąc wspominać o przedstawieniu *Lola* (Bébé), które najskromniejszym nawet wymaganiom nie odpowiadało, zdradzając, chwilowe zapewne, nieusposobienie czy też niedyspozycyę niektórych artystów, z przyjemnością zaznaczamy przedstawienie *Odetty*, dramatu Wiktoryna Sardou, znakomitego niewątpliwie pod względem scenicznym, chybionego, zdaniem naszem, co do tendencyi i pomysłu. Pani Nowakowska, w roli tytułowej, rozwinęła w całej pełni niepospolitą swą rutynę sceniczną i dość sztucznie kreowanej postaci Odetty umiała nadać siłą uczucia cechę prawdy. Niektóre ustępy jak np owo spotkanie się i rozmowa z mężem w odsłonie trzeciej, były artystycznie cieniowane, z całą prawdą psychiczną. *Odetta* należy niewątpliwie do najlepszych kreacyj p. Nowakowskiej. Szczere oklaski zdobyła sobie panna Stachowiczówna w roli Leontyny, którą oddała z prawdziwym wdziękiem i należytem zrozumieniem. Z ról męzkich wymienić nam przedewszystkiem należy: p. Lubicza który rolę Izydora Bechamela znudzonego światowca a zacnego w gruncie człowieka, oddał z właściwą sobie werwą i humorem — i p. Zelazowskiego, który w każdej roli zdradza głębsze pojęcie charakteru i sumienną pracę, a jako hr. Clermont Latour, mąż Odetty, umiał nadać tej postaci właściwą jej powagę, wybornie przy tem zaznaczając głęboki smutek tej złamanej duszy i słabość jej dla ukochanego dziecięcia, owej uroczej Leontyny, której wiernym typem, jakeśmy to powyżej zaznaczyli, była panna Stachowiczówna. O innych artystach a mianowicie p. Kwiecińskim i p. Woleńskim, możemy chyba powiedzieć, że g r a l i, recytując to, co chciał autor a.... sufler podszepnął. Panna Urbanowicz w niewielkiej swej roli młodej mężatki, usiłowała grać dobrze, a p. Zapolska oddała wiernie spowszedniały typ baronowej własnej kreacyi, z półświatka..

*
* *

Pierwszy koncert galic. towarzystwa muzycznego za rok 1884/5 odbył się w niedzielę w południe i zgromadził liczne grono miłośników muzyki poważnej, w pięknej sali towarzystwa. Koncert rozpoczęty został charakterystyczną uwerturą W. Żeleńskiego „W Tatrach“ którą postawić należy obok najcelniejszych utworów tego myślącego kompozytora. Końcowy numer programu, Lauda Sion, Mendelsohna, wypadł, dzięki znakomitemu kierownictwu p. J. Galla, występującego po raz pierwszy w urzędowym charakterze dyrygenta koncertów towarzystwa, ku ogólnemu zadowoleniu. Również pomyślnie powiódł się panu Gallowi jego debiut kompozytorski. Dwie piosnki na chór damski „W ogródku słowik nuci spiew“ i „Wiosna“ są to drobne, lecz cenne perełki muzyczne. Zwłaszcza „Wiosna“ zachwyciła słuchaczy melodyjną pieśnią kierującą — prowadzoną w trzech tonacyach, łączących się z sobą wybornemi modulacyami. Chór damski zbierał zasłużone oklaski za śliczne, powiewne wykonanie tej piosenki.

KRONIKA SĄDOWA

(*Kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo*).

(Dokończenie.)

W sobotę w nocy zakończył się proces niniejszy. Sędziowie przysięgli nie potwierdzili dostateczną ilością głosów pytań, tyczących się zbrodni kradzieży 1.000 zł. na szkodę Stowarzyszenia majstrów stolarskich; nie potwierdzili także pytania, tyczącego się kradzieży kuponów od listów zastawnych na szkodę Stowarzyszenia czeladników stolarskich, nareszcie, mimo wyraźnego przyznania się podsądnego Żaaka, nie potwierdzili dostateczną ilością głosów pytań, tyczących się sfałszowania podpisów Franciszka Południewskiego na wekslach opiewających na kwoty 1.000. 1.470 i 940 zł. W końcu nie potwierdzili sędziowie przzsięgli pytania tyczącego się sfałszowania podpisu pana Jakóba Sawczyńskiego na weksln opiewającym na 660 zł. Natomiast potwierdzili jednogłośnie pytania tyczące się sprzeniewierzenia kwoty 100

zł. na szkodę Stowarzyszenia czeladników stolarskich; wystarczającą do potępienia ilością głosów, potwierdzili także pytania tyczące się sfałszowania podpisów: ś. p. Franciszka Popowicza na wekslu opiewającym na 600 zł Makana na wekslach opiewających na kwoty 1.470 zł. i 940 zł i M. Walichiewicza na wekslach, opiewających na kwoty: 480, 1.000 1.000 zł. Na podstawie tego werdyktu uznał Trybunał Wincentego Źaaka winnym zbrodni sprzeniewierzenia z §. 183 ust. karn., tudzież zbrodni oszustwa z §§. 197, 200, 201 lit. a ust. karn. i na podstawie §. 203 ust. karn. z zastosowaniem § 338 proc. karn. skazał go na jeden rok ciężkiego więzienia, zaostrzonego jednorazowym postem w miesiącu i na zwrot wyrządzonej szkody.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór dr. Feliksa Szlachtowskiego, adwokata krajowego, na prezydenta miasta Krakowa.

Jego Cesarska Wysokość Najdost. Cesarzewicz Rudolf wyjeżdża dzisiaj do Pesztu, aby przewodniczyć na posiedzeniu węgierskiego komitetu redakcyjnego dzieła p. t. „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach."

Z niezwykłą dotychczas zgodnością stwierdzają tak miejscowe jak i zagraniczne dzienniki dobre wrażenie, jakie wywołał preliminarz na rok 1885. Wszechstronnie podnoszą one, że cyfry przedłożonego budżetu są wymownem świadectwem stanowczego polepszania się finansów austryackich, a że wywód p. Ministra skarbu przyjęła zagranica jak najlepiej, dowodzi okoliczność, iż bezzwłocznie po jego ogłoszeniu rozwinęła się na giełdach w Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie i t. d. bardzo ożywiona transakcya w austryackich papierach państwowych przy podwyższonym kursie. Bardzo sympatycznie wyraża się o preliminarzu prasa węgierska. *Nemzet* pisze, iż każdy bezstronny musi przyklasnąć zabiegom p. ministra dr. Dunajewskiego zmierzającym do zrównoważenia budżetu i przyznać, że jest bliskim tego celu. Dziennik ten zwraca na to uwagę, iż Austrya, która o 200 milionów wydaje więcej niż Węgry, posiada niedobór zaledwie o trzy miliony większy jak Zalitawia. *Pester Lloyd* stwierdza, iż preliminarz austryacki jest bardzo znacznym postępem na drodze skonsolidowania finansów, a *Neue Pester Journal*, konstatując znaczną redukcyę niedoboru, podnosi niezwykłe zalety w zestawieniu budżetu, dzięki czemu każdy może się w nim odrazu zoryentować

Z dzienników zagranicznych pisze monachijska *Allg. Ztg.*: „Cel, do którego dążyli oddawna wszyscy austryaccy ministrowie skarbu, zdaje się być już osiągnięty, bo chociaż niedobór na rok przyszły wynosi jeszcze 1,200.000 złr., toć takowy wobec ogólnych potrzeb, przenoszących 500 milionów, nie może już zaważyć na szali, a prawdopodobnie ministrowi skarbu nie byłoby trudno osłonić i zamaskować i ten deficyt, gdyby chciał uciec się do sztucznego grupowania liczb. Każdy, bez względu na zajmowane w Austryi stanowisko polityczne, ma powód cieszyć się z podobnej poprawy finansów." *Kreuz Ztg.* podnosi, że gospodarstwo finansowe w państwie, którego niedobór w jednym roku zmniejszył się o 15 milionów złr., zasługuje na nazwę wzorowego. Z niemniejszem uznaniem odzywają się także *Frankfurter Ztg.*, *Nordd. Allg. Ztg.* i inne dzienniki cesarstwa.

Izba deputowanych Rady państwa odbywa dzisiaj posiedzenie, a na porządku dziennym znajdują się pomiędzy innemi: Drugie czytanie prowizoryum budżetowego; drugie czytanie przedłożenia rządowego o trwaniu i liczeniu praktyki sądowej, tudzież o przepisach dyscyplinarnych dla praktykantów prawniczych, wreszcie drugie czytanie przedłożenia rządowego o zmianie niektórych postanowień ordynacyi adwokackiej z dnia 6 lipca 1868.

Fremdenblatt donosi na podstawie informacyj zaczerpniętych ze źródeł czeskich: Rząd pragnie zamknąć Radę państwa w każdym razie przed Wielkanocą. Przedłożenie w sprawie kolei Północnej nie zostanie już wniesione w ciągu bieżącej sesyi. Na uregulowanie rzek w Galicyi ma rząd zażądać kredytu dodatkowego w sumie 500.000 złr.

Większa część komisyi Izby deputowanych rozpocznie w bieżącym dopiero tygodniu prace merytoryczne. Komisya przemysłowa zbiera się dzisiaj dla wzięcia pod obrady przedłożenia o zabezpieczeniu robotników.

Wybór deputowanego do Rady państwa w miejsce Reschauera (w Czechach) został rozpisany na 14 stycznia.

W sprawie kolei żelaznej z Dębicy do Tarnobrzega pisze *Fremdenblatt*: „Wskutek inicyatywy stron interesowanych, pomiędzy któremi znajduje się także galicyjski Wydział krajowy, generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika poleciła zbadać inżynierom linię, wychodzącą ze stacyi Dębica a ciągnącą się w kierunku północno zachodnim aż do granicy rossyjskiej, ogólnej długości 70 kilometrów, wypracować od nowa generalny projekt i przedłożyć go ministerstwu handlu celem przedsięwzięcia rewizyi trasy. Ponieważ udzielenie koncesyi musi poprzedzić rewizya trasy ze strony generalnej inspekcyi austryackich koleji państwowych, przeto ministerstwo handlu już takową zarządziło a nastąpi ona, skoro tylko stan powietrza na to pozwoli. Przedewszystkiem jednak należy zaznaczyć, że kolej Karola-Ludwika uważa tę sprawę tylko jako studyum, a o udzielenie koncesyi poczyni kroki dopiero po uskutecznionej rewizyi trasy."

Dziennik urzędowy węgierski ogłosił nominacyę br. Sennyey'ego na sędziego nadwornego (*judex curiae.*)

Budap. Corr. donosi, że austryacko węgierska konferencya cłowa przerwała swoje obrady, a reprezentant Węgier, radca sekcyjny Mihałowic, powrócił do Pesztu, celem złożenia raportu swojemu rządowi, i zasięgnięcia informacyj do dalszych obrad, które rozpoczną się w tych dniach.

Według berlińskiej *Nat. Ztg.*, w parlamencie niemieckim oczekują lada chwila przedłożenia drugiej części aktów dyplomatycznych w sprawie Afryki zachodniej. Parlament odroczył obrady nad kredytem dodatkowym, odnoszącym się do ustanowienia gubernatora dla Kamerunu aż do czasu wniesienia przyrzeczonych dokumentów dyplomatycznych. W kołach poselskich wyczekują z pewnem naprężeniem tych obrad, w których weźmie prawdopodobnie także udział ks. Bismarck. Pierwsze czytanie kredytu dodatkowego odbędzie się w każdym razie przed feryami Bożego Narodzenia.

Do Petersburga przybył osobisty adjutant sułtana, Edip bej, który otrzymał polecenie wręczenia carowi Aleksandrowi orderu *Osmanie* z brylantami.

Według *Voce della Verità*, rząd włoski postanowił przy pierwszej lepszej sposobności nabyć posiadłość na zachodniem wybrzeżu Afryki; jednakże jest tu mowa o takich tylko nabytkach, które wykluczają z góry wszelki zatarg z innemi mocarstwami

---

Do dzienników berlińskich telegrafują z Rzymu, że Papież przygotowuje encyklikę przeciw przedłożonej parlamentowi włoskiemu ustawie o rozwodach małżeńskich.

Jak wiadomo z sobotniej depeszy, gabinet Bratiana w Rumunii podał się do dymisyi. Według telegramu z d. 7 b. m. obie Izby powzięły poufną uchwałę, polecającą swoim prezydentom, aby udali się do króla i zaproponowali pana Bratiana jako najodpowiedniejszego męża do utworzenia a właściwie rekonstruowania nowego gabinetu. Król przyjął prezydentów bardzo uprzejmie a niebawem należy się spodziewać, że p. Bratiano otrzyma misyę złożenia nowego ministerstwa.

Senat francuski obradował nad projektem reformy ustawy wyborczej, zwróconym z Izby. W ogólnej rozprawie nie zażądał nikt głosu, na co senator Lareinty wystąpił z wyrażeniem zdumienia, że większość milczy a w końcu oświadczył, że przenosi propozycye Izby nad projekt komisyjny. W ciągu obrad po przyjęciu pięciu artykułów, wnieśli radykalny senator Naquet i Broglie poprawkę, żądającą postanowienia, by wybory do senatu odbywały się za pośrednictwem głosowania powszechnego. Ferry wystąpił przeciw poprawce zwracając uwagę, że wspólne pochodzenie obu Izb obaliłoby obecny system i byłoby sprzeczne z rządami parlamentarnemi. Say, ku wielkiemu zdziwieniu senatorów, dowodził, że wybory do senatu na zasadzie głosowania powszechnego nic przedstawiałyby nic groźnego. Następnie głosować musiano dwa razy, dopiero za drugim razem ogłosił prezes senatu rezultat, gdyż pierwszy był wątpliwy; poprawki radykalne upadły.

W sobotę wieczór musiały organa policyjne zdzierać plakaty ogłaszające zgromadzenia robotników na Belleville. Ogłoszenia te zawiadamiały, że odbędzie się narada nad pytaniem, czy stosowne jest odbycie olbrzymiego, demonstracyjnego zebrania przed pałacem elizejskim.

W Paryżu odbyło się w niedzielę zgromadzenie robotników, pozbawionych zajęcia w sali Favier. Rozprawy były niesłychanie burzliwe, przyszło nawet w sali do bójki. Przy rozejściu się zgromadzonych panował jednak spokój, a na ulicy nie było żadnych demonstracyj.

Memorial Diplomatique donosi: Poseł chiński w Londynie, margrabia Tseng wręczył lordowi Granville nowe propozycye, na podstawie których Chiny pragną z Francyą zawrzeć pokój. Pośrednictwo angielskie uważać można jako urzędownie rozpoczęte. Granville oświadczył Waddingtonowi, że pośrednictwo może doprowadzić do wyniku pomyślnego. — Uradzono pomiędzy Granvillem a posłem francuskim, że Waddington uda się osobiście do Paryża, ażeby z Ferrym konferować co do szczegółów kwestyi egipskiej. Anglia chce się zająć zbadaniem życzeń i propozycyj francuskich w sprawie Egiptu, byle propozycye te nie zawierały żądania ponownego wprowadzenia kontroli obu mocarstw. — Z poselstwa niemieckiego w Londynie zaprzeczono stanowczo, jakoby książę Bismarck zachęcał Francyę do oporu przeciw propozycyom angielskim. — Porta chce wyrazić opinię swoją o propozycyach dopiero wtedy, gdy już odpowiedzą wszystkie inne interesowane państwa w sprawie Egiptu.

Rép. Fr. donosi, że powstrzymane działa Krupa, sprzedane przez rząd egipsko-angielski Chińczykom, wywołały protest agenta chińskiego. Gdy reprezentant francuski Barrère stanowczo się oparł i niedopuścił ekspedycyi dział do Kontonu, zażądał agent chinski 700.000 franków odszkodowania od rządu egipskiego.

W Rzymie odbyła się w Hotel de Rome uczta pojednawcza deputowanych prowincyj południowych z inicyatywy Crispiego. Wzięło w niej udział 52 deputowanych. Donoszą, że Crispi miał na celu głównie skłonić wszystkich deputowanych prowincyj południowych do zajęcia opozycyjnego stanowiska przeciw gabinetowi.

Z Londynu donoszą, że projekt ustawy wyborczej otrzymał sankcyę królewską, a obie Izby parlamentu odroczone zostały do 19 lutego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) W czasie świąt odbyło się tutaj zgromadzenie politycznego stowarzyszenia *Wahrheit*, które oświadczyło się za unormowaniem pracy dziennej na 10 godzin.

Zebranie rzeźbiarzy zaprotestowało przeciw rozporządzeniu magistratu, wedle którego rzeźbiarze mają się zaopatrzyć w książeczki robotnicze.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Najd. Cesarzewiczowstwo rozkazali złożyć wczoraj wspaniałe wieńce na wspólnym grobie ofiar pożaru w *Ringtheater*.

Wiedeń, 9go grudnia. (*Tel. pr.*) Kolej Karola Ludwika ogłosi w najbliższym czasie nowe zniżenie ceny biletów powrotnych (*Retourbillets*) pomiędzy wieloma stacyami, tak na liniach Lwów-Kraków, Lwów-Brody-Podwołoczyska, jak i na linii Jarosław-Sokal. Czas trwania tych biletów będzie rozmaity, od 2 do 5 dni, a niektóre z nich będą uprawniały także do jazdy pociągami kuryerskiemi. Takie bilety będą wydawane dla wszystkich trzech klas. Zaprowadzenie tych biletów nastąpi z dniem 1 stycznia.

Wiedeń, 9go grudnia. (*Tel. pr.*) Utrzymują, że wkrótce uchylonym zostanie zakaz dowozu nierogacizny z Serbii do Austro-Węgier, gdyż rząd serbski zdecydował się przyjąć weterynaryjno-policyjne propozycye Austryi.

Wiedeń, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Do zarządu zjednoczonej lewicy będzie wybrany, oprócz dr. Plenera, dr. Magg, albowiem dr. Rechbauer oświadczył, że nie przyjmie wyboru.

Bukareszt, 9 grudnia. Po naradzie z prezydentami senatu i Izby król nie przyjął dymisyi gabinetu Bratiana. Odnośne oświadczenie ministrów przyjęły obie Izby jak najżyczliwiej.

Berno, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) W Sternbergu morawskim aresztowano wczoraj cztery osoby, podejrzane o udział w znanym zamachu dynamitowym. Podobno osoby te nosiły się z planem zamordowania i ograbienia w celach anarchistycznych dwóch mieszkańców Sternbergu.

Paryż, 9 grudnia. Senat przyjął wszystkie artykuły reformy wyborczej według wniosków komisyi, a następnie 136 głosami przeciw 24 głosom cały projekt ustawy.

W Izbie deputowanych poseł Lepère zażądał zniesienia budżetu wyznań. Biskup Freppel zaprzeczył, jakoby Izbie przysługiwało do tego prawo i dodał, że przyjęcie podobnego wniosku byłoby wypowiedzeniem konkordatu. Izba przyjęła pierwszy artykuł i wbrew opozycyi ministra wyznań uchwaliła zaproponowaną przez komisyę redukcyę płac episkopatu.

Rzym, 9 grudnia. Według wywodu ministra skarbu, przedłożonego na wczorajszem posiedzeniu Izby, ogólna nadwyżka w r. 1883 wynosiła 44 milionów lirów. Nadwyżka w pierwszem półroczu r. 1884 wynosiła 15 milionów, w bieżącem zaś półroczu, z powodu grasowania cholery, wynosi zaledwie 300.000 lirów, która jednak w rzeczywistości będzie większą i wystarczy na pokrycie nadzwyczajnych wydatków. Nadwyżkę na rok budżetowy 1885/86 oznaczono na przeszło 10 milionów, z czego 9·5 milionów użytych zostanie na amortyzacyę długu państwowego. Minister oświadczył, że bada obecnie projekt ustawy o kwartalnej wypłacie odsetek od renty i podniósł potrzebę powołania do życia organicznej instytucyi dla amortyzacyi długu państwowego.

Paryż, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Agent Morin, raniony wystrzałem z rowolweru przez panią Clovis-Hugues, zmarł wczoraj w szpitalu.

Paryż, 9go grudnia. (*Tel. pr.*) Wszystkie większe miasta francuskie protestują energicznie przeciw zaprowadzeniu cła od zboża, niemniej prawie codziennie nadchodzą protesta ze strony Izb handlowych, korporacyj i większych domów kupieckich przeciw podwyższenia cła zbożowego.

Londyn, 9 grudnia. Z Filadelfii telegrafują do *Timesa*: Sprawozdanie urzędu marynarki poleca, aby flotę Stanów Zjednoczonych przez lat dziesięć powiększać corocznie siedmioma nowemi krzyżownikami.

Holy-Head (wyspa na kanale św. Jerzego, w hrabstwie Walii), 8 grudnia. Parowiec *Pochard* z podróżnymi i ładunkiem, płynąc z Cork do Rotterdamu, wczoraj w pobliżu Holy-Head poszedł na dno morza. Pomimo natychmiastowego wysłania łodzi ratunkowych, nie powiodło się nikogo uratować.

Londyn, 9 grudnia. (*Tel. pryw*). Według depesz z Kairu, nie sprawdza się wiadomość o śmierci Mahdiego. Nie Mahdi, lecz wuj jego Mohamed Achmet, gubernator Obeidu, zmarł w zeszłym miesiącu.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 0 min 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min 42 po południu pociąg mieszany

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany i o godzinie 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Łoś z Bortkowa. A. hr. Dieduszycki z Gródka T. hr. Dieduszycki z Niesłuchowa. B. Drohojowski z Ciesiacina. H. Wołkowicki z Polski H. Szeliski z Kombórni. Z. Radzymiński z Krakowa.

Hotel Langa

Pp B. Hanstein ze Szecina. K. Ainbach z Jadenburga.

Hotel Europejski

Pp. W. Wierzbowski z Sanoka. M. Zielinka z Wiednia. O. Doschot z Bałachicza. W. Freund z Rzeszowa.

Hotel Angielski

Pp. I. Dizudakowski z Rzeszowa. I. Wisniewski z Ciemierzyniec. A. Mysłowski z Koropca. C Lekczyński z Rem nowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 9 grudnia 1884.

Barometr 737.00mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 4 3 C. Psychrometr wilgotny 3.1°C. Prężność pary 5.0mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 9. Wiatr SW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 3.4°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 762.80mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 4.8°C.
Najniższa temperatura w nocy 3 4 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 10 grudnia 1884

E. = — $6^m\ 46,^s36$ $\Theta_0 = 17^h\ 18^m\ 12,^s34$

Zachód słońca 9go grudnia o 3h. 57m., 0, wschód o 19h. 49m., 4.

W grudniu nastąpi pełnia księżyca 2d 8h 35,m 8; ostatnia kwadra 9d 1h 6m, 6 nów 17d 3h 0m, 6; pierwsza kwadra 25d 2h 57m, 3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 16h, 5 i 31d 5h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 17h, 5.

Równanie czasu będzie do 22 ujemne, od 22 do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego zegary słoneczne do 22 grudnia wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, za od 22 odwrotnie.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na grudzień dla Lwowa 760,3 mm., stan średni temperatury —2,°,6.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

8 grudnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	736,21	733,52	732,31
Stan termometru suchego w st. Cels.	4,7	4,8	4,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	3,2	3,4	2,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,9	5,2	4,8
Wilgotność powietrza względna w %.	76	82	77
Stan nieba.	8	2	8
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw
Moc wiatru.	3	4	4
Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm0. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 5,5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 2,6.			
Elektryczność powietrza, woltów	52	0	175

(N. B. 9/12 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 10/12).

Przy wietrze zachodnio-południowym i średniej temperaturze dnia około 5°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, dziś pogodnie i jutro pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 grudnia 1884.

	płacą	żądają
	waluta austr.	
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	269 50	272 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	196 50	199 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286 —	290 —
Banku kred gal po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast za 10 zł.		
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 80	99 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 —	93 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 80	99 80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 70	87 70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 —	98 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premia	99 10	100 10
Listy dłużne g. Z kr. wł (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow 6 pr. los. w 15 lat		
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 80	102 80
Oblig Komunalne gal. Zakł kred włościańsk (dawn. 6 pr.) 3pr. w. a.		
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102 75	104 —
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. w. a.	90 80	91 80
5 Losy miasta Krakowa	18 75	20 75
„ Stanisławowa	[illegible]	24 50
5 Monety		
Dukat holenderski	5	5 75
Dukat cesarski	70	80
Napoleondor	70	80
Półimperyał	10 02	10 12
Rubel rossyjski srebrny	64	64
„ papierowy	8¼	1 01¼
100 marek niemieckich	30	60 65
Srebro		
K[illegible]		

(na marginesie tabeli: bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 grudnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81 70	81.85
luty-sierpień	81.80	82.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.75	82 95
kwiecień-październik	83.15	83.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.75	126.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a.5pr.	135.90	136 20
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	142.—	142.75
„ „ 1864 po 100 złr.	171.50	172.—
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	171 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	45.—	47 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.50	152 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96 90	97.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104 40	104.55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. w. a.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.—	—.—
Galicyi	101.80	102 80
Niższej Austryi	105.—	106 25
Siedmiogrodu	101.—	101.75
Węgier	100.80	101.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105 —	105 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304 90	305 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	807.—	811 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40prc	—.—	
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.		
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 60 zł.	—.—	
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	872 —	873 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	530 —	531 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234 —	234 25
Kol. Preszow-Tarn (w. a.) a 300 zł.	—.—	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2331	2336
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	271 25	271 75
[illegible]	197 50	197 75

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	308 80	309.20
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148 75	149 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175. —	175 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.50	97.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102 50	103.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.40	92.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.10	99.40
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 10	99.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.50	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.70	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.40	99 70
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101 75	102 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
ditto. ditto. (Jarosław-Sokal)	98.80	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82 15	82.30
„ z r. 1867	86 15	86 30
„ z r. 1869	—.—	—.—
„ z r. 1872	—.—	—.—
Węg. wsch. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	99 40	99 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180 —	180.50
Clarego po 40 zł. m. k	41 50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	115 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 75	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 35	43.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	37 50	38.—

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 30	13 40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 10	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	56 25	56 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.75	51.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	38 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 —	37 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a	—.—	
Londyn za 10 ft. szt.	123 10	123.60
Paryż za 100 fr.	48 65 —	48 70 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.77 —	5.79 —
„ pełnej wagi	5.75 —	5.77. —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 74.50	9 75.50
Rossyjski imperyał	10.03	10 05 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—
Bank krajowy		
6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 6 grudnia 1884

	złr	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	30
„ „ „ w srebrze	83	25
Renta w złocie	104	50
5 prc. austr. renta marcowa	97	60
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
„ kredyt. zagr.	307	20
Londyn	123	30
Srebro	—	
Napoleondor	9	75
Dukat cesarski mon.	5	74
100 marek niemieckich	60	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 13028. (7745 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia wszystkich wierzycieli masy konkursowej Leiby Lustig, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy dr. Merz komisarzem konkursowym rzeczonej masy.

W Tarnowie, dnia 20 listopada 1884

L. 14955. (7854 1—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że konkurs do majątku Efroima Spiegla kupca w Przemyślu uchwałą z dnia dzisiejszego do l 14955 zniesionym został.

Przemyśl, 26 listopada 1884

L 51834. (7870)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż na podstawie dokonanego dnia 6 listopada 1884, wyboru, adwokat dr Srokowski stałym zarządcą masy rozbiorowej Romana Pilawskiego, zaś Kazimierz Czarnik zastępcą zarządcy tej masy ustanowieni zostali

Lwów, dnia 22 listopada 1884

L 3/kk. (7834)

Wzywam wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Süsli Kindler do jawienia się na terminie 16go grudnia 1884, o 10tej godz. z rana w biurze III. celem powzięcia uchwały po myśli §. 144 ust. konk, względem ustalenia w przedłożonym rachunku przez zarządcę masy żądanego wynagrodzenia.

Stanisławów, 20 listopada 1884.

C. k. radca sądu krajowego
jako komisarz konkursowy.

Licytacye.

L. 6352. (7838 1—3)

C k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 964 złr. 24 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 17 grudnia 1884 i 16 stycznia 1885 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 15 w Dulibach położonej własność dłużnika Semena Trusz stanowiącej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Hnata Basaraba z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową 330 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby realność rzeczona na pierwszych dwóch terminach sprzedaną być nie mogła natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 22 stycznia 1885 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli do sądu tutejszego pod tym rygorem się wzywa, iż nie stający jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Wadyum 33 złr.

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne są do przejrzenia w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 30 września 1884.

L. 2054. (7860 1—3)

W dniach 22 grudnia 1884, 21 stycznia i 24 lutego 1885 o 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 119 w Wysoki położonej, nieletn. Józefa i Jędrzeja Gawłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 203 złr. 93 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 450 złr., wadyum 45 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów 16 sierpnia 1884.

L. 32601. (7846 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Słemieniu w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum 100 złr., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 22 grudnia 1884 godziny 2 po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają. W czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1883 wynosi obrót materyałów w pieniądzach: a) matetryałów tytoniowych w wartości 11.404 złr. 2 ct.; b) materyałów stemplowych w wartości 1982 33 ct; c) z materyałów wykazanych ad a) sprzedano w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1883 konsumentom ala minute materyałów w wartości 1051 złr. 99 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w c. k. nadzorach straży skarbu tutejszego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków 30 listopada 1884.

L. 5108. (7857 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 19 grudnia 1884, 19 stycznia i 20 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Salamona Ackermana przeciw Iwanowi Buryjowi pto 26 złr. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 22 w Lisowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania 90 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 12 września 1884.

L. 15057. (7681 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 244 złr 87 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Czołhańszczyźnie położonej, wedle wyk. hip. l. 293 Maryi Winiarskiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1884, 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 650 złr. lub wyżej tejże; zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol 18 września 1884.

L. 6136. (7787 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Edwarda Sosińskiego w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu w dniach 22 grudnia 1884, 23 stycznia i 23 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi dwóch kawałków gruntu w gminie Zagórze położonych z realności pod lk. 12 i 21 wydzielonych, tudzież dwóch kawałków gruntu w gminie Chocień położonych, z realności pod lk. 5 i 76 wydzielonych, do Jana Straus należących, przedmiotu ksiąg gruntowych niestanowiących, ocenionych na 1345 złr.

Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i poniżej tejże.

Wadyum wynosi 134 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła zastawniczego opisania i oceniania w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz 24 września 1884.

L. 45361. (7545 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia sum 4713 złr. 81 ct. z procentami 7 prc. od dnia 4 listopada 1882 jako resztującego kapitału pożyczkowego z większej sumy 6058 złr. 41 ct. pochodzącego, jakoteż kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 24 złr. 27 ct. przyznanych, na rzecz c. k. uprz galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym c. k sądzie w 3 terminach, a to: 9 stycznia, 10 lutego i 17 marca 1885, zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 821²/₄ we Lwowie, własnej Josla i Mariem Gittel dw. im. Lifschütz, w których to terminach realność powyższa niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach, na których jednakowo ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 15310 złr.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prc. ceny wywołania 15310 złr. t. j. sumę 1531 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem obie strony, tudzież następnych wierzycieli hipotecznych zawiadamiamy:

1) c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie,

2) c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie,

3) magistrat król. stoł. m Lwowa,

4) Jana Dutkę w imieniu własnem, tudzież jako ojca i prawnego zastępcę małoletnich: Antoniego, Anieli i Katarzyny Dutków,

5) przyszłych właścicieli lwowskiej realności l. 507²/₄ z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych, przez kuratora w osobie p. adw. dra Waldmanna z substytucyą adw. dra Raabego równocześnie ustanowionego,

6) p. Pesche Hiss,

7) p. Eiziga Verkauf,

8) p. Ozyasza Basches i Jakóba Bardach, z życia i pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, ich z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 sierpnia 1884 jako dniu wydania ekstraktu do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez ustanowionego kuratora p. adw. dra Waldmanna z substytucyą adw. dra Raabego.

Lwów 8 listopada 1884.

Zl. 8405. (7560 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt die aus Leder, dann Baumwolle und Leinen erzeugten fertigen Monturs-Rüstungs-Reitzeugs- und Material-Erfordernisse für das k. k Heer vom 1 Jänner 1886 an, fernerhin im Wege der Privat-Industrie durch Groß-Unternehmungen (Confortien) zu beschaffen, und erläßt zur Betheilung an diesem Unternehmen, beziehungsweise zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Kundmachung, welche für den Korpsbereich vollinhaltlich in der „Gazeta Lwowska“ und in der Czernowitz'er Zeitung publizirt werden.

Die Kontrakts-Bedingnisse liegen bei allen Korps-Intendanzen, bei den Monturs-Verwaltungs-Anstalten, wie auch bei den Handels- und Gewerbekammern zur Einsicht auf.

Das Vadium hat jede Unternehmung bei der Militär-Cassa in Wien zu hinterlegen und ist der diesfällige Depositenschein mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten, gleichfalls versiegelten Couverte einzusenden.

Die gehörig adiustirten und gestempelten Offerte sind dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium unmittelbar zu überreichen und haben daselbst bis längstäns 3. Februar 1885, 12 Uhr Mittags einzulangen.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium ist an den offerirten Bestanboth nicht gebunden, behält sich das Recht vor, einen beliebigen, von den eingelangten Anboten nach eigenem Ermessen anzunehmen, nach Umständen die angebotenen Lieferungs-Quantitäten zu restringiren, oder die Offerte zurückzuweisen, sowie mit einzelnen oder mehreren Unternehmungen in nähere Verhandlungen zu treten.

Lemberg, am 23. November 1884.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

L. 2531 (7790 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 227 złr. 95 ct. z pn, odbędzie się w trzech terminach, a to: 29 grudnia 1884, 29 stycznia i 28 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 361 w Nadwórnie.

Cena wywołania stanowi kwota 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 30 września 1884.

L. 1855. (7789 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego, a mianowicie 11 rat po 6 złr. i resztującego kapitału 73 złr. z pn., odbędzie się w trzech terminach, a to: 29 grudnia 1884, 29 stycznia i 28 lutego 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 26 w Cucyłowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. Wadyum 15 złr.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 30 września 1884.

L. 1770. (7785 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż celem zapłacenia zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 4 rat po 13 złr. 30 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 9 stycznia, 23 stycznia i 6 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. 2 w Łęce żabieckiej położonej, Macieja i Katarzyny Miotłowskich własnej.

Cena wywołania wynosi 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Dąbrowa 8 marca 1884.

L. 13304 (7804 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2475 złr. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj Banku hipotecznego odbędzie się dnia 9 stycznia, 6 lutego i 13 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Mszaniec i Ditkowce wedle wyk. hip. l. 230 poz. 9, 12 włas. i wyk. hip. l. 207 poz. 6 włas. dra Adolfa Sternschussa własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą, wynosi 260.175 złr.

Wadyum 26018 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 20 września 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Maxa, a p. adw. dra Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol 4 listopada 1884.

L. 12496. (7810 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Złoczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wasyla Spólnika przeciw Iwanowi Spólnik pto 47 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19 grudnia 1884 i 23 stycznia 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 88 księgi gruntowej Pobócz objętego, Jana Spólnika własnego.

O czem chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 kwietnia 1884 do tabuli weszli, lub którymby z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego równocześnie kuratora, adw. dra Billeta i przez edykta zawiadamia.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Złoczów 18 października 1884.

L. 7017. (7813 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1884, 20 stycznia i 19 lutego 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż dwóch kawałków pola z realności pod l. 326 w Chołojowie położonej, Michała i Parańki Szajnochów własnej, celem zaspokojenia 50 złr. z pn.

Cena wywołania 110 złr.

Wadyum 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 27 września 1884.

L. 7843. (7812 2—3)

24 grudnia 1884, 26 stycznia i 26 lutego 1885, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 80 w Korzelicach położonej, Jurka Iwaszkowa własnej, celem zaspokojenia kwoty 25 złr. z pn., Bronisławowi Strzeleckiemu należnej.

Cena wywołania wynosi 115 złr.

Wadyum 11 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany 30 czerwca 1884.

L. 35714. (7826 1—3)

Odnośnie do ogłoszenia wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 26 sierpnia 1884 l. 58253 istniejących ogłoszeń z dnia 3 października i 1 listopada 1884 ll. 29 145 i 32.444 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartemi w powołanych ogłoszeniach, odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie po raz czwarty konkurencya na wydzierżawienie prawa poboru myta na niżej oznaczonych stacyach mytniczych i w dniach niżej oznaczonych a to na czas, od 1 stycznia do końca grudnia 1885 albo na dwa lata 1885 i 1886 albo wreszcie na trzy lata 1885, 1886 i 1887 przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadaże wniesione do komisyi licytacyjnej.

Oferty pisemne wniesione być winne do 2giej godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, przyczem się wyraźnie nadmienia, iż oferty pisemne, któreby pocztą po upływie powyższego terminu nadeszły, uwzględnione nie będą.

Nazwa stacyj i rodzaj pobieranego myta	Cena fiskalna w złr. wa.	Dzień ustnej licytacyi
Bibice, drogowe	1100	15 grudnia 1884
Borek, drogowe	12500	
Zabawa, drogowe	2900	
Lipniki, drogowe	4000	
Mikłuszowice, drogowe i mostowe	3500	
Pietrzykowice, drogowe i mostowe	3500	
Gdów, drogowe	2300	
Kocierz, drogowe i mostowe	300	16 grudnia 1884
Skawina, drogowe	900	
Skawina, mostowe	1300	
Okrajnik, drogowe	400	
Zwardoń, drogowe i mostowe	800	
Izdebnik, drogowe i mostowe	710	
Biertowice, drogowe	916	
Biała, mostowe	6000	

Bliższych warunków zasięgnąć można u wszystkich nadzorów straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego i w registraturze c. k. pewiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 3 grudnia 1884.

L. 23138. (7801 3—3)

Odnośnie do ogłoszenia z dnia 22 października 1884 l. 20187, umieszczonego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ nr. 255 l. 6906, podaje się do powszechnej wiadomości, iż w Nowo-Sądeckiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w drodze publicznej licytacyi na dniu 9 grudnia 1884 wydzierżawione zostanie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na lata 1885, 1886 i 1887 z wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia w następujących okręgach dzierżawnych:

Jordanowskim, z ceną wywołania rocznych 2.138 złr. 83 ct.
Myślenickim, z ceną wywołania rocznych 3.407 złr.
Nowo Sądeckim, z ceną wywołania rocznych 10.780 złr.

Pisemne oferty mogą tylko do 8 rano na powyższym dniu do rąk naczelnika powyższej Dyrekcyi być podane. Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w Nowo-Sądeckiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu lub w c. k. nadzorach straży skarbowej tejże Dyrekcyi. Nowy Sącz, 30 listopada 1884.

WYKAZ *B*) wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na jeden rok słoneczny 1885, lub bezwarunkowo na trzy lata 1885, 1886 i 1887 lub warunkowo na jeden rok słoneczny z milczącem odnowieniem na dalsze lata 1886 i 1887 w następujących okręgach dzierżawnych

Oferty winne być opieczętowane w 10 prc. wadyum (ceny wywołania) zaopatrzone i na adresowej stronie okręg i przedmiot dzierżawny podany.

Konkretalne oferty nie będą uwzględnione.

Liez. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznych złr.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej o godz. 8 rano — dnia:
1	Jordanów z 35 miejscowościami	mięso	III.	2138	83	9 grudnia 1884.
2	Myślenice z 38 miejscowościami	mięso	III.	3407	—	
3	Nowy Sącz z 102 miejscowościami	mięso	II. III.	10780	—	
4	Grybów z 33 miejscowościami	wino	—	388	—	
5	Jordanów z 35 miejscowościami	wino	—	311	—	
6	Limanowa z 57 miejscowościami	wino	—	660	—	
7	Labowa z 23 miejscowościami	wino	—	4	51	
8	Mszana dolna z 46 miejscow.	wino	—	700	10	
9	Rzepiennik z 8 miejscowościami	wino	—	45	80	

Uwaga. Miasto Nowy Sącz do II, a reszta miejscowości należy do III klasy taryfowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu. Nowy Sącz, 30 listopada 1884.

L. 31484. (7877 1—3)

Obwieszczenie licytacyi publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanistawowie w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina po okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych, na lata 1885, 1886 i 1887 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następujący rok t j. 1886 i 1887.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Ilość miejscow. należących do każdego okręgu dzierżawnego	Rodzaj przedsiębiorstwa	Klasa taryfy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się od 9 do 12 godziny przed poł. i od 3 do 5 po połud. w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie na dniu
1	Stanisławów	38	mięso	dla miasta II. dla okręgu III.	26810	—	15/12 1884 od 9 do 12 przed połud.
2	Tyśmienica	17	„	III.	2681	—	dtto
3	Bolechów	30	„	III	5528	—	15/12 1884 od 3 do 5 po poł.
4	Rohatyn	53	„	III.	3367	—	dtto

Pisemne, w 10 prc wadyum zaopatrzone oferty można wnieść do 2giej godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie jakoteż w c. k. nadzorach powiatu skarbowego stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu Stanisławów, dnia 5 grudnia 1884.

L. 6512. (7784 3 -3)

Dnia 22 grudnia 1884, 21 stycznia i ȝ2 lutego 1885, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie niepodzielna połowa realności pod l. k. 58¾ w Buczaczu położona Jana Jastrzębskiego własna, celem ściągnięcia pretensyi Maryi Kiziuk w kwocie 100 złr. z pn.

Cena wywołania 50 złr.

Wadyum 5 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz 30 lipca 1884.

L. 4126. (7867 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Herscha Izaaka Hochdorfa przeciw Feśkowi Piszko o 70 złr., odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Wielopolu położonej, wykazem hipotecznym l. 73 objętej, wedle karty własności lp. 1 dłużnika Feśka Piszka własnej, oraz realności w Wielopolu położonej wykazem hipotecz. l. 104 objętej, składającej się z parceli grunt. l. k. 656 z realności l. k. 38 wyk. hip. 74 gminy Wielo pole odpisanej wedle wyciągu hip. karty B. poz. 1 Michała Kurcza i Katarzyny Kurcz własnej, w dniach 10 grudnia 1884, 15 stycznia i 19 lutego 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Ludwik Świerzyński

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok 30 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 16571. (7645 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie, podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującemi nazwami tabularnemi w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Żerków w gminie katastralnej Zerków.

Jaworsko w gminie katastr. Jaworsko.

Porąbka iwkowska w gminie katastralnej Porąbka iwkowska.

Przyborów czyli Przyborowice w gminie katastralnej Przyborów.

Czchów w gminie katastralnej Czchów.

Łoniowa w gminie katastr. Łoniowa.

W okręgu sądu powiatowego w Brzesku:

Cerekiew, Czasławice i Besów, w gminie katastralnej Cerekiew.

Popędzina Dom. 14, pag. 302 i Dom. 157, pag. 184; Popędzyna mała czyli Popędzynka Dom. 511, pag 330, w gminie katastralnej Popędzyna.

Trawniki w gminie katastr. Trawniki.

Wola Drwieńska w gminie katastralnej Wola Drwińska.

Wiśnicz w gminie katastr. Wiśnicz.

Podłom czyli Połom w gminie katastralnej Połom duży.

W okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu:

Faliszowice w gminie katastralnej Faliszowice.

Niedźwiedza w gminie katastralnej Niedźwiedza.

Zawada w gminie katastralnej Zawada lanckorońska.

Milówka w gminie katastr. Milówka.

W okręgu sądu powiatowego w Wojniczu położonych, według ustawy krajowej z 10 marca 1874 l 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 10 listopada 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96, dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) Wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 10 grudnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłożonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 9 września 1884,

L. 125 (7859)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi kruntowej dla gminy Uście ruskie, z dniem 9 grudnia b. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym i obszarom dworskim do rozpowszechniania.

Gorlice, 4 grudnia 1884.

L. 5107. (7861)

Zawiadamiam niniejszem, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Zaryte, złożyłem w c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mają w sądzie pow. na dniu 22 grudnia 1884.

Jordanów, 5 grudnia 1884

C. k. sędzia powiatowy

Karpiński.

L. 4011. (7863)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłaaza niniejszem, że c. k. dyrekcya ruchu we Lwowie wniosła tutaj prośbę do przejrzenia zachowaną o wdrożenie dochodzeń w celu przeniesienia gruntu kolejowego na linii Stryj, Chyrów w gminie Prusy położonego do wykazu hipotecznego, dla c. k. państwowej kolei Dniestrzańskiej, i wzywa tych, którzy tem przeniesieniem poczytują się za pokrzywdzonych, aby się z roszczeniami swemi zgłosili do tutejszego sądu w nieprzekraczalnym terminie, najdalej do dnia 31 grudnia 1884, piśmiennie lub ustnie.

Łąka, 7 listopada 1884.

L. 5671. (7864)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mościskach oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Podgać, Zakościele, Hussaków, Moczerady, Myślatycze i Bojwice sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości rzeczonych wykazów które bądź to przed kierującym dochodzeniem osobiście bądź też w tutejszym sądzie na piśmie wniesione być mają, wyznacza się najdalszy termin do dnia 16go grudnia 1884.

Mościska, dnia 2 grudnia 1884.

L. 15970. (6803 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Grabno, Biskupice z miejscowością Domosławice, Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Porąbka uszewska, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Liszki, Rybna, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Kołaczyce z miejscowością Kluczowa, Biezdziedza, Harklowa, w okręgu sądu pow. w Jaśle;

Broniszów, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Ostrówek, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Styków, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Kasina wielka, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanowej, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Męcina wielka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicaah;

Moszczanica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Gronków, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Kamianna, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 15 października 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowei tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 listopada 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonycq w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani prze dłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z poniesionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 28 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 15427. (7793 2—3)

Celem nadania stypendyum fundacyi Jana hr Szeptyckiego w rocznej kwocie stu sześćdziesięciu (160) złr., rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1884. Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów szkół technicznych, szkół realnych, gimnazyów realnych, tudzież dla uczniów zakładów naukowych gospodarskich.

Uczeń, któremu nadanem zostanie stypendyum tej fundacyi, będzie je pobierał aż do zupełnego ukończenia nauk swych, jeżeli okaże się godnym tego dobrodziejstwa przez pilność, dobre zachowanie się i odpowiedni postęp w naukach Pod tymi warunkami może pozostać stypendystą w używaniu nadanego mu stypendyum także i wówczas, gdyby w celu ukończenia lub uzupełnienia swych nauk, zechciał się udać do zakładów naukowych zagranicznych.

Ubiegający się o powyższe stypendyum mają wnieść swe podania opatrzone potrzebnemi świadectwami w terminie wyżoznaczonym za pośrednictwem Dyrekcyi zakładów do których uczęszczają, do c. k. kraj. Rady szkolnej we Lwowie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

We Lwowie 28 listopada 1884.

L. 31619. (7668 3—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dobrowlanach w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy na służbę pocztową w kwocie 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 40 zł. za jazdy posłańcze trzy razy dziennie do dworca kolei tamże.

Podanie należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1884.

L. 2696. (7677 3—3)

Celem obsadzenia posady sekretarza rady w VIII randze przy sądzie obwodowym w Tarnowie ewentualnie przy innym trybunale I instancyi.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania wnieść w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie w 14 dniach od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego ogłos enia.

W Tarnowie, 27 listopada 1884.

L. 433. (7567 3—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Niżankowicach przez śmierć ś. p. Zdzisława Malisza opróżnionej, a w razie przeniesienia którego z pp. notaryuszów, posady przez to przeniesienie opróżnionej rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania, w których uzdolnienie §. 6 ust. not. i ustawą z 25 grudnia 1876 l. 3 Dz. u. p. wymagane, udowodnić mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej wnieść, a to ubiegający się należący do stanu notaryuszów lub adwokatów przez swoje dotyczące Izby, urzędnicy zaś przez swoje przełożone władze.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej.

Przemyśl, dnia 15 listopada 1884.

L. 13345. (7639 3—3)

Celem obsadzenia posad prowadzącego i Zastępcy prowadzącego ksiąg metrykalnych izraelickiej gminy wyznaniowej w Ottynii z siedzibą tamże rozpisuje się w myśl rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa z dnia 15 marca 1875 l. 12944, konkurs do 15 grudnia 1884.

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. starostwa prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Obok tego winien udowodnić, iż posiada warunki przepisane §. 3. powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci nie mogący wykazać się świadectwem uzdolnienia, będą musieli poddać się egzaminowi na podstawie wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego i odnośnej instrukcyi.

Tłumacz, dnia 24 listopada 1884.

C. k. Starosta *Jaegermann.*

L. 20866. (7614 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Slemieniu nowo systemizowaną została posada kancelisty do prowadyenia ksiąg gruntowych w XI. klasie rangi.

Podania o tę lub inną przy sądach

powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872, l. 98. d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, od 1go grudnia 1884, do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Sąd wyższy Kraków, 19 listopada 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5140. (7541 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi, Wasylowi, Michałowi i Jędrzejowi Hołubinkom pto 400 złr. z pn., dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Mariem Rosenthal celem umożliwienia doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały z dnia 30 listopada 1883 l. 3277 ustanawiającej porządek rozpłacenia wierzytelności na realności pod l. k. 28 srbr. 16 w Hodwiszni ciężących jak niemniej dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających kuratorem p. Kazimierza Kurek z Rudek i wzywa Mariem Rosenthal, aby wcześnie bądź osobiście bądź w porozumieniu z ustanowionym kuratorem odpowiednie kroki poczyniła, gdyż inaczej złe skutki sobie sama przypisać będzie musiała.

Rudki 25 października 1884.

L. 51361. (7449 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niewiadomego posiadacza wrzekomo zagubionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczoną poręką we Lwowie l. 3078 na 520 złr. opiewającej, a na imię Teresy Prektel wystawionej, ażeby w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci w gazecie lwowskiej ze swojem możliwem prawem do rzeczonej książeczki przed sądem tutejszym się wykazał, w przeciwnym bowiem razie, po upływie tego terminu, książeczka ta na żądanie proszącej, za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów 8 listopada 1884.

L. 4844. (7557 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Franciszka Merczyńskiego, że dnia 30 listopada 1881 r. zmarł w Wesołowie Ferdynand Merczyński bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli — i wzywa go, aby w przeciągu roku sam lub przez pełnomocnika zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem p. Kazimierzem Machniewiczem dla niego ustanowionym.

Wojnicz 25 września 1884.

L. 1922. (7806 1—3)

Jogo Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1885, rozpoczynającej się na dniu 3 lutego o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Kajetana Kopacza, Juliana Malarkiewicza, Kamila Krafta, Antoniego Leżańskiego i Jana Szankowskiego.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów 3 grudnia 1884.

L. 17511. (7365 1—3)

Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Markusa Tischa z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu Teodor Leśniak wytoczył pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr. i ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra Czernego w Krakowie, i wzywa Markusa Tischa, aby kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczył lub pełnomocnika ustanowił i takowego sądowi podał.

Kraków 11 lipca 1884.

L. 4139. (7356 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanowił dla nieobjętej masy spadkowej śp. Iwana Grozowskiego kuratorem Oleksę Łuczko gospodarza ze Siołka, i doręczył mu uchwałę z dnia 11 czerwca 1884 l. 2949 dozwalającą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu jako dawny ciężar dla kwoty 218 złr. z pn., na rzecz Jakóba Singera z Moszkowiec na kartach ciężarów wyk. hip. nr. 43 i 44 księgi gruntowej gminy Siołko realności Iwana Grozowskiego obejmujących.

Wojniłów 2 września 1884.

L. 43574. (7497 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że należące do śp. Franciszka Pillara byłego kontrolora podatkowego w Królewcu (Königsberg) i jako kaucya służbowa tegoż śp. Franciszka Pillara zawinkulowano obligi indemnizacyjne a mianowicie obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej l. 7022 lit. A. na 200 złr. m. k. opiewające dnia 31 października 1876 wylosowana i także obligacya Galicyi wschodniej Nr. 2554 na 50 złr. m. k. opiewająca, tudzież obligacya indemnizacyjna Galicyi zachodniej Nr. 7641 na 100 złr. opiewająca i także obligacya Galicyi zachodniej Nr. 7642 na 100 złr. opiewająca dnia 31 października 1877 wylosowana — zagubione zostały, i wzywa zarazem każdego, ktoby powyższe obligacye posiadał, aby takowe w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi tut. przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe obligacye za umorzone uznane zostaną.

Lwów 27 września 1884.

L. 24454. (7577 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzek. Antoniego Michalewskiego o 320 złr. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Romana Sosińskiego, kuratorem adw. dra Mieczysława Brzeskiego ustanowił.

Tarnów 21 listopada 1884.

L. 39377. (7576 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Krakowie zawiadamia, iż dnia 5 maja 1883, zmarł w szpitalu zakładu karnego w Wiśniczu Józef Bittner beztestamentalnie.

Nie wiedząc, czy i kto ma prawo do spadku, wzywa sąd ten wszystkich interesowanych, by w ciągu roku od daty tego edyktu, wykazując swe prawa w sądzie tym oświadczyli się co do przyjęcia pozostałego spadku — inaczej spadek, którego tymczasowym kuratorem adw. dr. Smolarski został ustanowiony oświadczającym się po wykazaniu tytułu przyznanym, a część jego nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu skarbowi oddany zostanie.

Kraków 31 października 1884.

L. 31402. (7709 1—3)

Urządzenia wiedeńskiego urzędu pocztowego zajmującego się doręczaniem pakietów wymagają, żeby adres przesyłek nadawanych do Wiednia dla firm kupieckich, handlowych lub osób prywatnych nie tylko na liście frachtowym, ale też na przesyłkach samych zawierał podanie „części miasta“ (Bezirk) „ulicy i numeru domu“ gdzie przesyłkę względnie odnośny list frachtowy doręczyć należy.

Podając to ogłoszenie wysokiego c. k. Ministerstwa handlu do powszechnej wiadomości zauważa się, iż byłoby wielce pożądanem, aby przesyłki przeznaczone dla Lwowa i Krakowa zawierały również dokładny adres t. j. podanie ulicy i numeru domu tak w liście frachtowym jak na samej przesyłce.

Lwów 26 listepada 1884.

L. 54920. (7818 1—3)

C. k. miejsko-delegow. sąd powiatowy S. I we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu i zamieszkania Wiktorowi Emanuelowi dw. im. Kuczyńskiemu, że w sprawie Samuela Scheiba przeciw niemu pto 60 złr. z pn., na prośbę Samuela Scheiba de praes. 7 października 1884 l. 54920 ustanowiono dla nieobecnego pozwanego Wiktora Emanuela dw. im. Kuczyńskiego kuratorem adw. dra Lehmanna a tegoż zastępcą adw. dra Dąbrowskiego i wyznaczono do dalszej rozprawy sumarycznej na dzień 15 stycznia 1885, o godz. 4 po południu do sali III, którą to uchwałę kuratorowi doręczono. Wzywa się zatem Wiktora Emanuela dw. im. Kuczyńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 17 listopada 1884.

L. 49747. (7820 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że należące do Wojciecha Ryby byłego poczmistrza w Bobowy i jako kaucya służbowa tegoż Wojciecha Ryby zawinkulowane obligacye indemnizacyjne a mianowicie obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej Nr. 20.303 na 100 złr. opiewająca dn. 30 kwietnia 1873 wylosowana i także obligacya Galicyi wschodniej Nr. 36.731 również na 100 złr. opiewająca, zgubione zostały i wzywa zarazem każdego ktoby powyższe obligacye posiadał aby takowe w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc tem pewniej tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe obligacye za umorzone uznane zostaną.

Lwów 31 października 1884.

L. 49979. (7819 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 maja 1884 do l. 24.246 i dnia 26 maja 1884 l. 24366 wniósł Simche Hersch Korkes przeciw spadkobiercom Karoliny Sattmann pozwy o wykreślenie sumy 63 złr. 32½ kr. m. k., tudzież o wykreślenie sumy 15 złr. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 354²/₄, na które to pozwy wyznaczono 90 dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony w obydwu sprawach. Gdy miejsce pobytu pozwanej Amalii de Sattman Pawłowskiej nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Dulęba kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Krzyżanowski w obydwóch sprawach mianowany.

Wzywa się zatem Amalię de Sattman Pawłowską, aby do swojej obrony w obydwóch sprawach służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów 22 listopada 1884.

L. 5500. (7685 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach w postępowaniu spadkowem po śp. Goldzie Beili dw. im. po Simonie i po Matesie Wenkart, wzywa nieznaną z miejsca pobytu Rifkę Freuer, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia wyrażonego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem w osobie adwokata krajowego dra Schrenzla dla niej ustanowionym.

Zaleszczyki 19 września 1884.

L. 11255. (7596)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w swym rojestrze spółek gospodarczych i zarobkowych dnia 9 listopada 1884 wpisał dla spółki pod firmą „Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe dla rolnictwa, handlu i przemysłu w Brodach“ Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Izydora Katz kupca w Brodach, jako kontrolora w miejsce dotychczasowego kontrolora Mojżesza Kobritza.

C. k. sąd obwodowy.
Złoczów 15 listopada 1884.

L. 49150. (7590 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. S. I we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1882 Celestyna Romer a dnia 22 kwietnia 1882 dr. Zygmunt Romer we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarli, i wzywa powołana do spadku z życia i miejsca pobytu niewiadomą Klementynę Telichowską, tudzież wszystkich, którzy do spadku powyższego prawo dziedziczenia sobie roszczą, aby w ciągu roku od dnia niżej oznaczonego liczyć się mającego, prawa swe do spadku w sądzie tym wykazali i do spadku się zgłosili, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym, dla tychże spadkobierców kuratorem adw. dr. Stromengerem i z tymi spadkobiercami, którzy się zgłoszą przeprowadzoną i tymże spadek przyznanym, nie objęta zaś część spadku jako bezdziedziczna przez państwo zaciągnięta zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego m. del. S. I.
Lwów 6 października 1884.

L. 8742. (7755 2—3)

C. k. sąd powiatowy, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Quantmayera, iż przeciw niemu wniósł sub praes. 12 listopada 1884 l. 8742 sekwester dóbr Zakopane Antoni Fryderyk Schindelar pozew o uznanie za zgasły stosunku służbowego i opuszczenie mieszkania, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 15 stycznia 1884 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego, ustanowiono dlań kuratorem dra Gesslera w Nowymtargu; poleca zatem pozwanemu, aby środki obrony swemu kuratorowi, lub innemu pełnomocnikowi dostarczył, bo inaczej skutki niepomyślne sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowytarg 17 listopada 1884.

L. 40233. (7537 2—3)

Zawiadamia się p. Izydora hr. Dzieduszyckiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Sniatyńskiego przeciw niemu pto 95 złr. z pn., celem doręczenia tus. rezolucyi z 24 października 1884 l. 38409 i następnych adw. dr. Wilhelm Dadlez kuratorem tegoż ustanowiony został.

C. k. sąd deleg. miejski.
Kraków 10 listopada 1884.

L. 6322. (7409 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Sachera Adwokata, że w sprawie Ozyasza Gerstla przeciw niemu i Cirli Adwokat pto 1385 złr. 98 ct. wnósł powód dnia 8 października 1884 l. 6322 prośbę o drugą z dnia 9 stycznia kończącą się zwłokę do repliki i że załatwienie tejże prośby wstrzymano aż do załatwienia uprzedniej z dnia 4 lipca 1884 l. 4300.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dra Zbyszewskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 30 października 1884.

L. 5829. (7519 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Freidę z Hirschfeldów Sonnenblick, że w dniu 20 kwietnia 1884 zmarł w Łańcucie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Abraham Hirschfeld.

Wzywa się ją zatem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosiła ile, że w przeciwnym razie spadek po powyższym terminie tylko z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Eisigem Anmuthem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 31 lipca 1884.

L. 39792. (7696 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maurycego Randa, iż przeciw niemu wytoczył Salomon Weindling z Krakowa pozew o 217 zł. 85 ct. i że tut. sąd w skutek tego ustanowił dla tegoż Maurycego Randy kuratorem dla sprawy adwokata krajowego Zygmunta Eibenschütza z substytucyą adwokata dra Joachima Rosenblatta w Krakowie i temuż pozew powyższy doręczył.

Wzywa się zatem Maurycego Randa aby ustanowionemu dlań kuratorowi ze swej strony informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 10 listopada 1884.

L. 27033. (7511 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Guttmanna Dankowitza, iż w celu doręczenia mu wyroku z dnia 18 lipca 1884 l. 16847, wydanego w sporze wekslowym Salomona Rittermanna przeciw Guttmannowi Dankowitzowi o zapłacenie sumy 1609 zł. 85 ct. ustanowiono mu kuratora w osobie dra Arona Affego adwokata w Krakowie, któremu rzeczony wyrok doręczono.

Kraków, dnia 7 listopada 1884.

L. 13549. (7456 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców śp. Szymona Chrząstowskiego, jako to: Zofię z Chrząstowskich 1 śl. Raciborską, 2 śl. Staromiejską, Annę z Chrząstowskich Kalinkiewiczową, Teklę z Chrząstowskich Olszańską, Katarzynę Chrząstowską, Wiktoryę Chrząstowską, Sebastyana Chrząstowskiego i Andrzeja Chrząstowskiego, tudzież spadkobierców ich z imienia i życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Franciszek i Ksawera z Gaików małż. Müllerowie o uznanie i intabulacyę na rzecz powodów prawa własności połowy realności l. k. 195 na Zasaniu w Przemyślu na Szymona Chrząstowskiego intabulowanej, pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13549 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego, z zastępstwem p. adw. dra Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy.
Przemyśl 29 października 1884.

L. 52295. (7396 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Manesowi Volk, że przeciw niemu został dnia 27 września 1884 do l. 44421 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. z pn. Gdy miejsce pobytu Manesa Volk nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra O. Standa a tegoż zastępcą adw. dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Manesa Volk, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 15 listopada 1884.

L. 49749. (7529 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy dnia 30 września 1884 o porze nocnej w drodze z Jedlicza do Tar nowa zgubionych trzech obligacyj pożyczki krajowej z r. 1883 ser. A nr. 1256, 1257, 1258 po 100 zł., z kuponami, z których pierwszy był płatny dnia 1 maja 1884, a ostatni 1 listopada 1933 z talonem, aby co do obligacyj samych w przeciągu trzech lat od dnia 1 listopada 1933 a w razie wylosowania obligacyj, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności sumy, za wylosowaną obligacyę się należącej, dalej co do kuponów od tych obligacyj dnia 1 maja 1884 płatnych, w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej", nareszcie co do dalszych kuponów od tych obligacyj, w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia płatności każdego kupona, z takowemi się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym odnośna obligacya względnie odnośny kupon za umorzone uznane będą.

Lwów, dnia 31 października 1884,

L. 52551. (7098 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejski-delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa sekc. I., oznajmia że w depozycie tegoż sądu przechowane są od więcej jak 30 lat różne dokumenta w następujących masach:

L. p.	Masa depozytowa	Treść dokumentu
1	Dolezel vel Dormberg Marcel	Kontrakt kupna
2	Hack Fryderyka i Emilia	Kontrakt kupna Extrakt tabul.
3	Hulinka Józef	4 skrypty dłużne
4	Jakóbowski Józef	Skrypt z 10/11 1849 na 200 złr.
5	Kubicki Franciszek	ugoda z 28/2 1852
6	Lewartoska Aniela	ugoda fam. 9/10 851 extrakt tab.
7	Umlauf Aloisia	Wyciąg tabul. i protokół
8	Burger Zofia	Skrypt dłużny kontrakt kupna

Stosownie do dekretu nadwornego z dnia 1 maja 1827 l. 199 z. u. s., wzywa się niewiadomych uprawnionych, ażeby w przeciągu 6 miesięcy, względem odebrania dokumentów w masach powyższych złożonych się zgłosili, inaczej takowe bez dalszej odpowiedzialności Wys. Skarbu do registratury tutejszego sądu złożone zostaną.

Co do jakości tych dokumentów, odsyła się interesowanych do registratury tutejszej, gdzie takowe w dotyczącym wykazie są wyszczególnione.

We Lwowie, dnia 25 września 1884.

Wyroki prasowe.

(6848)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. u. 10. October 1884, Z. 29947 und 30229, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 273 (Morgenausgabe) vom 2. October 1884 wegen des Artikels „Z Vidne, 30. zari. (Puv. dopis. Nar. Listu) (Trunui rec o — sjezdu skerne vickim) nach §. 63 St. G, dann der Zeitschrift „Svobodny obcan" Nr. 40 vom 4ten October 1884 wegen des Artikels „Zapisky stareho vlastence (Pokracovani) nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten und 13ten October 884, Z 30364, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags - Revue aus Böhmen" Nr 41 vom 6. October 1884 wegen des Artikels „Prag, 5. October" nach §. 300 St. G., Art III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, und §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Versöhnungsschwindel" nach §. 302 St. G. und §. 24 des Preßg., ferner der Zeitschrift „Deutsche Hochschule" Nr 103 vom 8 October 1884 wegen des Artikels „Jung - Deutschland in Prag" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. October 1884, Z. 29948, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 34 vom 23. August 1884 wegen der Artikel „Intern. Arbeiter-Association: Das Föderativ - Comite der vereinigten Arbeiter - Organisationen spanischer Sprache an die Anarchisten aller Länder", „Hödel und Nobiling", dann „Actions- und Propaganda-Fond" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Ein Beitrag zur österreichischen Arbeiterbewegung" nach den §§. 65 a und 300 St. G, wegen des Artikels „Der Volksfrühling" nach den §§. 65 a und 305 St G., wegen des Artikels „Intern. Arbeiter-Association: Die böhmischen Gruppen von Chicago. ." nach § 65 a St G, endlich wegen des Artikels „Genosse Kamerer" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. October 1884, Z. 30132, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 28 vom 5. Juli 1884 wegen des Artikels „Elisée Reclus o anarchii" nach den §§. 302 und 65 a St. G, wegen des Artikels „Nase Vlast" nach den §§. 65 a, 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Ruzne" nach den §§. 65 a, 122 und 302 St. G., endlich wegen des Artikels „Spanelsko" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1884, Z. 30133, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 29 vom 12 Juli 1884 wegen des Artikels „Pan doktor Trakal a socialni otazka" nach den §§ 300 und 305 St. G., wegen der Artikel „Opravy neb revoluce?" und Nase vlast" nach den §§. 58 c ued 59 c St. G., endlich wegen der Artikel „Rakousko" und „Francie" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten October 1884, Z. 30523, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 30 vom 19. Juli 1884 wegen der Artikel „Elisee Reclus o anarchii. (Pokracovani)", „Pan doktor Trakal a socialni otazka. (Pokracovani)" und „Rusko" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Volnost contra Budoucnost" nach den §§. 302 und 305 St. G., wegen der Artikel „Porovnani delnika s farmairem (Dokonceni)" und „M. cunt. Pleasant" nach den §§. 58 c und 59 c St G., endlich wegen des Artikels „Rakousko" nach den §§ 58 a und 59 c, 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staasanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten October 1884, Z. 30009, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy" Nr. 40 vom 4. October 1884 wegen des Artikels „Ferialni hymna nemeckeho studenstwa" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. October 1884, Z 8955, die Weiterverbreitung der in Grands-Rapids-Michigan in America erscheinenden Zeitschrift „Germania" Nr. 50 vom 15. August 1884 wegen der Notiz, beginnend mit „Die New-Yorker Socialisten haben letzte Woche eine Proclamation . . " nach den §§. 58 c, 63, 65 a und 305 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20ten October 1884, Z. 9062, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pravda" Nr. 81 vom 18ten October 1884 wegen des Artikels „Brousi sobe zuby ale — marne" nach §. 65 a St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Ve Vidni. dne 16. rijna 1884" in der Beilage „Sazavan" dieser Zeitschrift nach §. 300 St. G. verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. October 1884, Z. 4734, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 239 vom 11 October 1884 wegen des Artikels „Nicht bestätigte Confiscation" von „Wir brauchen" bis „zu erwürgen" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1884, Z. 4941, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1373 vom 11. October 1884 wegen des Artikels „Eine Lanze für den Friedländer Bezirkshauptmann" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staasanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15ten October 1884, Z. 4484, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Novy Boleslavan" Nr. 82 vom 14 October 1884 wegen des Artikels „Utuzme svazky cesko-moravske!" von „Smutné zvesti" bis „nas nepremohou!" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 17. October 1884, ZZ 14914 und 14990, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 236 vom 13. October 1884 wegen des Artikels „Aus dem Gerichtsaale" nach §. 24 des Preßgesetzes, dann der Zeitschrift „Bojovnik" Nr. 20 vom 16. October 1884 wegen des Artikels „Svoboda shromazdovaci" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Leibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. October 1884, Z. 8785, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 232 vom 8ten October 1884 wegen des Artikels „Sodnija in slovenscina", beginnend mit „Predsednik je motiviral" und endend mit „posebno koristnega" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8. October 1884, Z 4833 und 4856, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca" Nr. 40 vom 3ten October 1884 wegen des Artikels „Pobratimstwo goriskih Slovencev in Intalijanov proti Irredenti" dann der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" Nr. 80 vom 4. October 1884 wegen des Artikels „Nomine" nach den §. 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. October 1884, Z. 4378, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Difesa" Nr. 51 vom 6. October 1884 wegen des Artikels „Dr. Benvenuto Cindro" nach §. 24 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. October 1884, Z. 848/6476, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 4 vom 27ten September 1884 wegen des Artikels „Rassegna triestina" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 22ten und 30. September 1884, ZZ. 819/6233 und 843/6429, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 261 vom 19ten September 1884 wegen des Artikels „Non slavizzeranno la patria, non slavizzeranno la religione" nach §. 302 St. G, dann der Zeitschrift „Patria" Nr. 18 vom 25 September 1884 wegen der Artikel „Carlo Combi" und „per Carlo Combi" nach § 65 a St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

(7776 3—3)

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Osera Gelbwachsa byłego kupca towarów bławatnych w Tarnowie oznajmia, iż na podstawie uchwały wydziału wierzycieli z dnia 1 grudnia 1884, odbędzie się sprzedaż towarów i urządzenia sklepowego do tej masy należących w inwentarzu masy na 3125 złr. 53 ct. a. w. oszacowanych w drodze oferty pod następującemi warunkami.

1. Każden chęć kupna mający winien wnieść ofertę na ręce zarządcę masy adwokata dr. Malawskiego w Tarnowie najdalej do dnia 18 grudnia 1884.

2 Każden oferent winien złożyć do rąk wspomnianego zarządcy masy przy wniesieniu oferty wadyum w wysokości 10% zaofiarowanej ceny kupna w gotówce.

3. Dnia 19 grudnia 1884, o godzinie 4tej po południu, odbędzie się w biurze zarządcy masy otwarcie ofert i oferta najwięcej ofiarującego zostanie przyjętą. W razie wniesienia kilku jednakowych ofert zarządca masy rozstrzygnie, czyja oferta ma być przyjętą.

4. Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymane na poczet ceny kupna innym zaś oferentem zaraz zostanie zwróconem.

5. Zastrzega się jednak tak zarządcy masy jak i wydziałowi wierzycieli prawo w razie, gdyby któremu z nich oferta najwięcej ofiarującego nie odpowiadała, takową odrzucić i albo ponownie rozpisanie ofert, albo inny sposób zrealizowania majątku masy zarządzić.

6. Oferent, którego oferta przyjętą zostanie winien będzie najdalej w dni 8 po przyjęciu oferty i zawiadomieniu go o tem zapłacić do rąk zarządcy masy resztę ceny kupna w gotówce, w przeciwnym bowiem razie, wadyum przez niego złożone przepada na rzecz masy konkursowej i tejże służyć będzie prawo ponownie sprzedaż w mowie będących towarów i ruchomości zarządzić.

7. Po wypłaceniu całkowitej zaofiarowanej ceny kupna nastąpi zaraz oddanie nabywcy nabytych przez niego towarów i urządzenia sklepowego i nabywca winien na swoje koszta przedmioty te bezzwłocznie odebrać, gdyż masa nadal żadnej odpowiedzialności za żadne ubytki i uszkodzenia tych przedmiotów na siebie nie przyjmuje.

8. Ponieważ sprzedaż następuje ryczałtowo, przeto masa konkursowa nie ręczy ani za jakość ani za ilość towarów i ruchomości.

9. Każdemu oferentowi, który złożył wadyum wolno jest zażądać okazania mu przedmiotów sprzedać się mających, tudzież przejrzeć inwentarz masy, o co do zarządcy masy ma się zgłosić

☞ Ostrzegam, że zaginął akcept przezemnie podpisany w interesie fabrycznym dla pewnej fabryki wiedeńskiej. Unieważniam go niniejszem ogłoszeniem i oświadczam, że oprócz tego zagubionego akceptu nikomu żadnych niepodpisałam i niepodpisuję. (7873 1—3)

Marya Gołaszewska.

Solitera
leczy listownie **Dr. Bloch** w Wiedniu Praterstrasse 42. (7841 1—13)

L. 311. (7549 3—3)

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że istniejący przy kasie zaliczkowej w Nowym Sączu

Zakład zastawniczy z dniem 31go grudnia 1884 roku zwiniętym zostanie.

Zechcą zatem osoby interesowane, zastawy, znajdujące się w Zakładzie, przed wyżoznaczonym terminem wykupić — w przeciwnym bowiem razie, na zasadzie §fu 21go regulaminu Zakładu, przedmioty do tego czasu niewykupione, w miesiącu styczniu 1885 przez publiczną licytacyę sprzedane zostaną.

Nowy Sącz, 22 listopada 1884.

Dyrekcya.

L: 2579. (7878)

Kundmachung.

Freitag den 12. December l. J. werden in Żółkiew am Ringplatz Vormittag um 10 Uhr 21 ärarische Dienstpferde an den Meistbintenden öffentlich versteigert. Der Erstehungspreis sammt der Stempelgebühr nach Skala 3 ist sofort baar zu erlegen.

Vom Kommando des Uhlanen Regiment Nr. 11.

L. 2401. (7893 1—3)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o repr. powiatowej Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy ułożony na rok 1885 od dnia dzisiejszego do 20 b. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej przez opodatkowanych przeglądanym być może.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 5 grudnia 1884 r.
Wice Prezes *Artwiński*.

L. 611. (7892 1—3)

Obwieszczenie.

W myśl § 30 ust. o repr. powiatowej podaje się do wiadomości, że budżet administracyi powiatowej ułożony na rok 1885 zostaje z dniem dzisiejszym wyłożony w kancelaryi do wolnego przejrzenia przez opodatkowanych przez dni czternaście.

Z Wydziału powiatowego.
Zaleszczyki, dnia 5 grudnia 1884.

Węgierskiego klubu jeździeckiego

Losy „Kincsem"

po 1 złr. w. a.

ciągnienie d. 20 lutego 1885.

Ilość losów wygranych 10.000

mianowicie 1 na 50.000 złr. w. a.
1 „ 20.000 „
1 „ 10.000 „
1 „ 5.000 „
1 „ 3.000 „
2 po 2.000 „
3 „ 1.000 „
i t. d.

Losy są do nabycia w Administracyi „Gazet. Lwowskiej". — Na prowincyę za przesłaniem kwoty **1 zł. 15 ct.,** z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

Kilka **pieców** żelaznych

Meidingera

tanio kupić można

w magazynie Jana Schumana

plac Bernardyński l. 12. (7544 11-12)

Adjunkt ekonomiczny, z ukończoną szkołą gospodarską i 6 letnią praktyką jako adjunkt w większych majątkach na Morawie i Galicyi, teraz jako adjunkt w wielkich dobrach na Morawie zatrudniony, poszukuje miejsca. **Józef Łysy** adjunkt ekonomiczny w Honielicich, (Kremsier Mähren). [7874]

Nakładem księgarni **C. F. Piotrowskiego i spółki w Poznaniu** opuściło prasę dzieło p. t.

Opowiadania i studya historyczne

Kazimierza Jarochowskiego

Serya nowa. — w 8ce. — stron: 414
Cena: 6 marek — 3 złr.

Treść: Wyprawa i odsiecz wiedeńska. — Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. — Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy w miesiącu wrześniu 1704 r. Wielkopolskie Leszno w r. 1707. — Polityka saska i austryacka po traktacie Altransztadzkim. — Bitwa wschowska dnia 13 lutego r. 1706. — Stanisław Leszczyński po Pułtawie. Stosunek Brandenburgii do kościoła katolickiego w ziemiach polskich od r. 1640 do r. 1740. Kamieniec i Poznań po Augustowej restauracyi. Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. (7688 3—10)

Kundmachung.

Die auf den 8 December 1884 einberufene Generalversammlung war nicht beschlussfähig, wird daher im Sinne des §. 35 unserer Statuten eine General-versammlung auf den 18 December 1884 3 Uhr Nachm. einberufen, wozu sämmtliche Mitglieder eingeladen werden.

Tages-Ordnung:

Abänderung der §§. 4, 8, 18, 40 lit. c), 42 und 46 der Vereines-Statuten.

Der Aufsichtsrath des „Vorschus-& Credit-Vereines in Skałat, registrirte Genossensch. mit beschr. Haftung".

Dawid Bernstein Präses. 7894 *Jakób Drezner* Schriftführer.

Nakładem lub w komisie

Księgarni Polskiej

A. D. Bartoszewicza

we Lwowie 14, plac Halicki.

Świeżo opuściły prasę:

J. Słowackiego. Pisma pośmiertne, wydanie pierwsze, poprzedzone wstępem i objaśnieniami dr. H. Biegeleisena: Genezis z ducha, List. do I. N. Rembowskiego, Wykład nauki, Dziennik z r. 1847 — 1849. Cena 2 złr.
Krystyna. Z niedawnej przeszłości, (z czasów wojny węgierskiej) 60 ct.
Skarga Piotr. Żywoty świętych, starego i nowego zakonu, na każdy dzień w roku. Wydanie 25 w 2 tomach in 4to, str. 600 i 632. Edycya dokładna bez żadnych opuszczeń i dodatków późniejszych. Cena 5 złr. opr. w płótno angielsk. 7 złr.
Kochanowski Jan. Treny, 10 cnt.
Krasicki Ignacy. Myszeis, poemat żartobliwy, 20 ct.
Zieliński Gustaw. Kirgiz, powieść, 15 ct.
Niemcewicz J. U. Śpiewy historyczne 20 ct.
Jeż T. T. Sprawa ruska w Galicyi, powieść, 80 ct.
Molier. Świętoszek, przekład A. Urbańskiego, 40 cent.
Szyller Zbójcy, tragedya, 60 ct.
Gogol. Rewizor z Petersburga, 40 ct.
Darwin Karol. Pochodzenie człowieka, wydanie nowe przerobione i powiększone według ostatniej edycyi angielskiej, przez **L. Masłowskiego.** 2 zł. 40 ct.
Przegląd archeologiczny, zeszyt III, 1 zł. 50 ct.

Wszelkie nowości otrzymuje księgarnia zaraz po wyjściu z druku i posiada zawsze na składzie. (7566 3 6)

L. 2632. (7827)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w myśl §. 30 ustawy o repr. pow. podaje do publicznej wiadomości, iż preliminarze funduszu powiatowego i drogowego na rok 1885, wyłożone zostały w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia dla opodatkowanych przez dni 14 od dnia dzisiejszego.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Rzeszów, dnia 5 grudnia 1884.

Nowe dziełka na Gwiazdkę

wydała księgarnia

Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie.

Bełza. **Nasi rówieśnicy** 24 obrazków sławnych ludzi w Polsce z 10 illustracyami rysunku Wal. Eljasza w 8 oprawne, w żadnej chromolitografowanej okładce. Cena złr. 1 80 cnt.

Zawadzki. **Zamki i kościoły.** Opowieść historyczne dla młodzieży z 4 illustracyami Juliusza Kossaka w 8ce oprawne, w żadnej chromolitografowanej okładce. Cena zł. 1 80 cnt.

są do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. (7843 1—4)

Pierwszy krajowy koncesyonowany zakład

zaprawiania i froterowania podłóg.

Przyjmuje zamówienia tak w miejscu jakoteż i na prowincyę, na zaprawianie podłóg woskiem kauczukowym, kopalowym bezwodnym w różnych kolorach i pięknym połyskiem zupełnie przegotowany płyn do zaprawy którym każdy nie obeznany zatwością może zaprawić (jeden kilogram wystarcza na największy pokój) kosztuje 1 kil. 1 złr. 70 ct., Lakier woskowy kauczukowy kil. 1 złr. 60 cnt.

Bednarski,

we Lwowie, ul. Piekarska l. 7. (7402 7—2)

Pomarańcze

lub **CYTRYNY,** nowego zbioru, najprzedniejsze, dojrzałe i wybierane z Messiny, 30 do 45 sztuk, stosownie do wielkości, w pięknym koszyku 5cio kilowym, staranie opakowane, rozsyłam pocztą po całych Austro-Węgrach **za własną opłatą i franco** za pobraniem należytości 1 złr. 90 ct.

R. Maiti w Tryeście.

☞ Przy odbiorze 3 koszyków od razu pod jednym adresem i przysłaniu należytości franco z góry, od koszyka o 14 ct. taniej. [7690 2-20]

Najprzedniejsze jabłka stołowe

konserwujące się przez zimę, polecamy:

przy odbiorze 5 kilo po 20 ct.
„ „ 50 „ po 18 ct.
„ „ 300 „ po 15 ct.

koleją z Budapesztu. [6783 18-20]

Opakowanie policzamy po własnej cenie.

Przy zamówieniach prosimy o zaspokojenie połowy ceny towaru, a reszta za pobraniem! Przy całych ładunkach wagonowych cena według umowy.

Brüder Lenz
Petöfi-Platz. Budapest.

L. 233. (7828 1—3)

Konkurs.

Gmina wyznaniowa izraelicka w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w tutejszej szkole.

Ubiegający ma się pisemnie przy dołączeniu świadectwa zdolności uczącej do przełożonego tejże gminy najdalej do dnia 1go kwietnia 1885 zgłosić.

Zapłata nauczyciela wynosi rocznie 150 złr. w. a.

Od Rady wyznaniowej izraelickiej.
Wiśnicz, dnia 30 listopada 1884.

Świeże deserowe winogrona hiszpańskie

po 1 złr. 60 ct. kilo.

Jabłka tyrolskie, po 6, 8, 10, 12 i 15 ct. sztuka.
Mandarynki portugalskie po 10 ct. sztuka
Gruszki tyrolskie po 80 ct. kilo.
Marony tyrolskie, po 44 ct. kilo.
Świeże kalafiory po 60 ct. kilo.
Rodzynki malaga, po złr. 1.80 i 2.40 kl.
Migdały w łupinkach, po złr. 2.40 kilo.
Figi smyrneńskie, po 96 ct. i złr. 1.20 klo.
Daktyle marakońskie, po złr. 2 40 kilo.
„ aleksandryjskie po 80 ct. kilo.
Śliwki bordeaux imperiale, po złr. 1.60 kl.
„ tureckie suszone, po 48 ct. kilo.
„ węgierskie suszone, po 40 ct. kilo.
Prunelki goryckie obierane, po zł. 1 kilo.
Gruszki suszone, obierane, po złr. 1 kilo.
Brzoskwinie suszone obier., po zł. 1.20 kl.
Wisznie suszone, po 96 ct. kilo.
Orzechy tureckie podłużne, po 96 ct. kilo.
„ tureckie okrągłe, po 64 ct. kilo.
„ wołoskie, po 40 ct. kilo.
„ francuskie grenoble, po 88 ct. kl.
„ amerykańskie trzygraniaste, po 64 cent kilo. (7403 4-?)

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

Karol Klimowicz

Lwów, ulica wałowa liczba 1!

poleca:

zupełnie świeżo nadeszłe

Marony włoskie.
Rydze marynowane.
Rodzynki z malagi.
Migdały w łupkach á la Princesse.
Orzechy włoskie.
Figi sułtańskie.
„ wiankowe.
Ciasta angielskie do herbaty.
Groszek zielony.
Powidła węgierskie bardzo dobre.
Kompoty tyrolskie w słoikach.
Ser ementalski.
„ cieszyński.
„ imperial.
„ Romadour.
„ Roquefort.
Śledzie szkodzkie, (7608 6-?)
„ marynowane.
„ zawijane.
„ bałtyckie (ostsee).
Moskale.
Kawior astrachański.
Szproty.
Salami włoskie i węgierskie.

Dnia 12 grudnia 1884 o godzinie pół do 10tej przed południem, odbędzie się w gmachu galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika l. 1 w sali posiedzeń:

a) 84te losowanie listów zast. 4% nieokr. w sumie złr. 134.359.—
b) 32gie „ „ „ 5% „ „ złr. 102.400.—
c) 22gie „ „ „ 5% okres. „ złr. 292.400.—
d) 7me „ „ „ 4% „ „ złr. 8.300.—

Ogółem w sumie złr. 537.459.—

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk.

We Lwowie, dnia 3 grudnia 1884. L. 8723. (7880)

Pierwszorzędna fabryka Düsseldorfska w Krakowie

poleca podług własnego systemu wyrabianą

Musztardę i Ocet

(prawdziwy winny i owocowy)

Produkta te przewyższają swoją jakością wszystkie dotychczas w monarchii wyrabiane lub wprowadzane fabrykaty. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach korzennych i delikatesów. (5499 26—?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1848.

Lampy

wszelkie przybory do LAMP.

Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

Masło niesolone, deserowe, w paczkach pół kilogramowych, z opakowaniem i franco, po 6 złr. rozsyła zarząd dóbr **Nowe Sioło** koło **Stryja.** (7376 2-8)

Kandydata notaryalnego z początkową praktyką, nie żonatego, poszukuje notaryusz w Staremmieście. Przy zgłoszeniu należy podać bliższe warunki. — Kandydaci z prowincyi mają pierwszeństwo.
7803 3—3

Chustki damskie zimowe

po złr. 3.50, 4, 4.75, 5.25, 5.75, 6.25, 7.50, 8 i 8.50.

Chustki damskie Hymalaja po złr. 10, 11, 12, 14, 16 i 18.50.

Chustki zimowe dla panienek po złr. 1, 1.70, 2.70, i 4.

Chustki Kaszmirowe drukowane, do nakrycia głowy po 85 ct., zł. 1,05, 1.20, 1.25 i 1.30.

poleca w wielkim wyborze

Magazyn MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.
(6243 11—?)

Podpisany mając 2 letnią sądową praktykę, poszukuje posady dyetaryusza przy c. k. urzędach, a to: Sądzie, Starostwie, notaryacie lub biurze adwokackiem. (7842)
Maciej Kis w Gorlicach.



Plac Halicki l. 10, w Pałacu.

Karola Gabrielego, przedtem **S. Meisla,**

wielkie i sławne na cały świat

MUZEUM wraz z PANOPTICUM

dla anatomii, sztuki i umiejętności

otwarte co dzień od godziny 9tej zrana do 10 wieczór.

Wstęp do muzeum dozwolonym jest tylko dla dorosłych.

Panoptikum dostępnem jest dla panów, pań i dzieci.

Wstęp do muzeum wynosi 20 ct. Dla wojskowych bez stopnia 10 cnt.

Wstęp do panoptikum 15 cnt. Dla wojskowych bez stopnia i dzieci 10 ct.

Co czwartku otwartem będzie muzeum tylko dla pań a objaśnień pod względem naukowym udzielać będzie dama.

Wszystkie bliższe szczegóły ogłoszone plakatami.

Z wysokiem poważaniem (7470 10—?)
Karol Gabriel, następca **Meisla.**

Magazyn F. Knauera i Syna

pod „Złotym Lwem"

plac Kapitulny,

poleca w największym wyborze

Obrus kolorowy na 6 osób wraz z serwetkami, w najnowszych wzorach, złr. 3 i 3 złr. 50 ct.

Obrusy kolorowe po złr. 1.40 i 1.80.

Obrus biały na 6 osób i ½ tuz. serwet złr. 4 i złr. 4.50.

Obrus biały od złr. 1.30 i wyżej.

Serwety białe stołowe tuzin po złr. 4 i 5 złr.

Serwetki małe desertowe tuzin złr. 1.20, 1.50, złr. 2 i wyżej.

Chustki nicianne białe tuz. złr. 2.40.

Chustki nicianne białe z kolorowym szlakiem, tuz. złr. 3 i wyżej.

Chustki jedwabne na szyję i t. p. od 30 ct. do 5 złr.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.
(7769 3—5)

Wny. Pan M. KARCZEWSKI

aptekarz we Lwowie, w Rynku.

Ponieważ przysłany przed rokiem

Balsam rossyjski na reumayzm

mnie i mojemu bratu tak **doskonale skutkował,** że od tegoż czasu żadnych bólów nie czujemy, zatem proszę o nadesłanie 3 flaszek za załączone 3 złr. dla moich parafian. [7241 9—15]

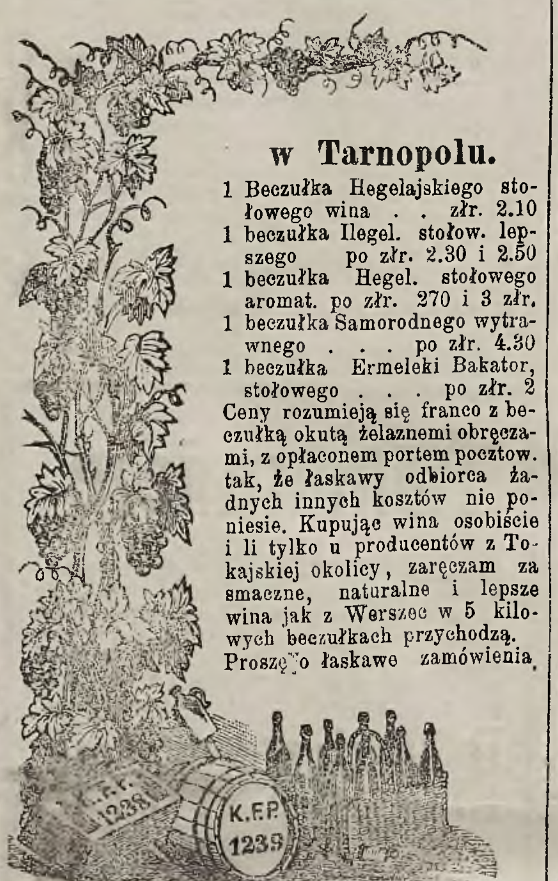
Karol Botella, proboszcz.

4 kilowe beczułki WINA

poleca handel (7872 1—3)

HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN

K. F. Popowicza



w Tarnopolu.

1 Beczułka Hegelajskiego stołowego wina . . złr. 2.10
1 beczułka Hegel. stołow. lepszego po złr. 2.30 i 2.50
1 beczułka Hegel. stołowego aromat. po złr. 270 i 3 złr.
1 beczułka Samorodnego wytrawnego . . . po złr. 4.30
1 beczułka Ermeleki Bakator, stołowego . . . po złr. 2

Ceny rozumieją się franco z beczułką około żelaznemi obręczami, z opłaconem portem pocztow. tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. Kupując wino osobiście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zaręczam za smaczne, naturalne i lepsze wina jak z Werszec w 5 kilowych beczułkach przychodzą. Proszę o łaskawe zamówienia.

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny JANA RIEDLA

we Lwowie,

(6971 5-6)



poleca najtaniej własnego wyrobu

Koszule salonowe

po złr. 1.40, 1.50, 1.85, 2, 2.25, 2.50, 2.80 i 3 złr.

KALESONY

po zł. 1.75, 1.45, 1.80, 2 i 2.10 złr.

Kołnierze tuzin po złr. 2.40 i 2.80.

Mankiety tuzin po złr. 4 i 4.80.

Chustki płócienne tuzin po złr. 2.40.

KRAWATY

Prawdziwe saskie.

Skarpetki, Pończochy

dla pań, panów i dzieci.

Kaftaniki bawełniane i wełniane.

Na żądanie szczegółowe cenniki.

Verlosungsanzeiger

Brünner Kapitalistenblatt XV Jahrgang

zamieszcza spis ciągnień wszystkich tak austryackich ako też zagranicznych losów, obligacyj ludemnizacyjnych, listów zastawnych, priorytetów i akcyj i jest dla posiadaczy tych papierów niezbędnym. Wychodzi 3go i 16go każdego miesiąca. Pojedyncze numera po każdym ciągnieniu po 6 cnt. Całoroczna prenumerata z przesyłką pocztową 1 złr. 50 cnt.

Zamówienia w abonamencie należy wystosować do: **Bank-Grosshandlungshaus L. Herber in Brünn Grosser Platz 3,** nächst der Mariensäule, Herber'sches Haus. (6882 7—8)

Jedyne do celów kuracyjnych!

Barnet & Fils-Cognac.

Nadworni dostawcy dla król. angielskiej armii.

Na wielostronne żądania podają niniejszem do powszechnej wiadomości że dostarczają z własnych destylarni w Cognac'u wyszczególnione **najwyższemi nagrodami** na licznych wystawach swoje produkta w czystych i niezaprzeczenie najlepszych gatunkach, jakoto:

TRADE  MARK

COGNAC, *fine Champagne*

COGNAC, *grande Champagne*

po cenach najprzystępniejszych.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych renomowanych handlach i składach win żądając **„Cognac Barnette".**

Główna reprezentacya dla Austro Węgier i Rumunii.

J. E. Spiegel w Wiedniu, Wipplingerstrasse 12

dla Galicyi 7270 5—?

Ludwik Winiarz we Lwowie, teatralna 16.

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe

Pudr książęcy

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 cnt., większe 1 20 cnt. z łabędzikiem 1 60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie. — Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy — Cena 60 cnt.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrałym zapachem. Flakon złr. 1 cnt. 50; pół flakonu 80 cnt.

Wodę kolońską przednią, — flakon ct. 15, 25, 50, i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon ct. 20, 40, 80 i złr. 1 ct. 50, 2 złr., 3 złr. 50 cnt. 5 złr.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone, jasminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia róża Ess bouquet i t. p. od 35 cnt. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukień i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 i zł. 1 50 cnt

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, i do odświeżania powietrza flakon 50 cnt. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia 50 cnt. (7523 3 ?)

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.

Sklepy własne przy ul. Halickiej róg wałowej, hotel Europejski i we Filii w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6300 20-?)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. Schlöglmühl.